

W Warszawie otwarto wystawę „Tysiąclecie dzieje oręża polskiego“

WARSZAWA (PAP)
Z okazji 15-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego odbyło się 5 bm. w Muzeum Wojska Polskiego uroczyste otwarcie wystawy zbiorów stałych pod nazwą „Tysiąclecie dzieje oręża polskiego“ oraz wystawy sprzętu i uzbrojenia. Na uroczystość przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR — Jerzy Morawski, minister obrony narodowej gen. broni Marian Spychalski, Wiceminister obrony narodowej, szef sztabu generalnego Wojska Polskiego gen. broni Jerzy Bordziłowski, generał-cia i oficerowie WP oraz zaproszeni goście.

Obecni byli attaché wojskowi państw obcych, akredytowani w Polsce.

Po odegraniu przez orkiestrę WP hymnu narodowego, minister obrony narodowej, gen. Spychalski przeszedł przed frontem kompanii honorowej. Następnie dokonał on otwarcia wystawy po czym zwiedził ją wraz z zaproszonymi gośćmi.

Wystawa obrazuje dzieje naszego oręża od czasów najdawniejszych aż do najnowszych zdobyczy techniki wojskowej.

Min. Rapacki odwiedził Koło

POZNAN (PAP)

5 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki, spotkał się z członkami egzekutywy KP PZPR w Kole. Następnie min. Rapacki odwiedził obóz szkoleniowy ZMS w Lubstowie k. Koła, na którym przebywają działacze studenci uczelni po znańskich. W czasie pobytu w obozie, min. Rapacki przedstawił uczestnikom kursu sytuację międzynarodową i odpowiedział na ich liczne pytania.

Proces o nadużycia w MZA-B

Polemika stron

Wyrok w poniedziałek

(Inf. wł.)

Piąty dzień procesu b. pracowników MZA-B, oskarżonych o łapownictwo, rozpoczęło przemówienie mec. Bar-

Za 2 800 tys. dolarów

Amerykańskie maszyny dla przemysłu spożywczego

WARSZAWA (PAP)

Po kilkunasto-tygodniowym pobycie w USA powróciła do kraju delegacja przemysłu spożywczego. Dokonała ona wyboru i zawarła umowy na dostawę maszyn i urządzeń dla tego przemysłu w ramach kredytów uzyskanych na zakup sprzętu inwestycyjnego w polsko-amerykańskiej umowie gospodarczej, zawartej w lutym br.

Z ogólnej sumy ok. 10 mln. dolarów przewidzianej w kredycie amerykańskim na zakup środków inwestycyjnych, przemysł spożywczy uzyskał kwotę 2 800 tys. dolarów.

Jak dowiaduje się przedstawiciel PAP, suma ta została wykorzystana na zakup takich maszyn i urządzeń, które pozwolą zwiększyć i polepszyć produkcję artykułów spożywczych zarówno na potrzeby rynku wewnętrznego, jak i na eksport.

Przed wszystkim uwzględniono potrzeby trzech podstawowych i najbardziej niedoinwestowanych gałęzi przemysłu spożywczego — mięsnej, owocowo-warzywnego i mleczarskiej.

Pierwszych transportów zaopinionych maszyn i urządzeń należy spodziewać się już w połowie IV kwartału br., a wszystkie dostawy zakończone zostaną najpóźniej w I kwartale roku przyszłego.

Głos WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIE

Święto
plonów

Czytaj — str. 3

Rok XIV Wydanie A

Poznań, sobota 6 IX 1958

Nr 212 (4541)

Zasadnicze zadanie — umowy wieloletnie

Przygotowania do ważnych rokowań z krajami socjalistycznymi

Wypowiedź min. R. Fidelskiego

WARSZAWA (PAP)

Zastępca przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej z Zagranicą przy Radzie Ministrów — Roman FIDELSKI przeprowadził rozmowę z przedstawicielem PAP — red. J. Wysokimskim na temat prac Komitetu oraz aktualnych problemów naszej współpracy ekonomicznej z innymi krajami.

— Komitet działa zaledwie kilka miesięcy — powiedział R. Fidelski. — Powołano go do koordynacji całokształtu zagadnień związanych z zagraniczną współpracą gospodarczą. Upřednio część tych prac prowadziło Ministerstwo Handlu Zagranicznego, a reszta rozproszona była w szeregu resortów i instytucji.

Nowo powstały Komitet jest obecnie w trakcie przygotowania szeregu rozmów, bardzo doniosłych dla całości naszej gospodarki.

Mam na myśli przygotowanie i przeprowadzenie rozmów w sprawie wieloletnich umów, dotyczących naszej wymiany handlowej z krajami socjalistycznymi — członkami Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Zgodnie bowiem z naszymi

interesami i interesami naszych partnerów, a także z załoženiami RWPG chcemy zawrzeć dwustronne umowy, które określą rozmiary i charakter obrotów towarowych Polski z krajami — uczestnikami Rady na lata 1961—1965.

Zasadniczym celem takich umów jest zagwarantowanie sobie wzajemnie dostaw podstawowych surowców, urządzeń i wyrobów przemysłowych. W naszym konkretnym wypadku dotyczy to importu przede wszystkim rudy żelaza oraz innych rud i minerałów, ropy naftowej i produktów pochodnych, bawełny, metali kolorowych, zboża i innych. My z kolei będziemy gwarantować głównie dostawy węgla, cynku, częściowo wyrobów walcowanych, no i oczywiście wielu urządzeń przemysłowych. Wcześniej uzgodnienie tych spraw bardzo poważnie ułatwi planowanie i odpowiednio wykorzystanie mocy produkcyjnych poszczególnych gałęzi przemysłu.

Jeśli idzie o umowy wieloletnie, to najbardziej zaawansowane są rozmowy z ZSRR. Można powiedzieć, że w zasadzie wszystko jest już przygotowane do zawarcia odpowiedniej umowy. Cechą charakterystyczną tej umowy będzie z pewnością wzajemny wzrost obrotów, wymiany surowców i paliw, a także niezwykle trudne dla naszego przemysłu maszynowego zadanie znacznego zwiększenia eksportu maszyn, urządzeń i obiektów przemysłowych, co umożliwi nie tylko zrównoważenie importu ze Związku Radzieckiego, ale także spłatę zaciągniętych poprzednio kredytów.

Zakończenia rozmów z CSR spodziewamy się w IV kwartale br.

Jeśli idzie o pozostałe kraje, to przewidziane są następujące terminy: w przyszłym tygodniu nasza delegacja rządowa uda się do Budapesztu w celu przeprowadzenia rozmów. Jednocześnie mamy gościć w Warszawie delegację gospodarczą rządu Rumunii. W październiku odbędą się w Sofii rokowania polsko-bułgarskie.

Z Jugosławią, która jak wiadomo, nie jest członkiem RWPG, program rozmów wygląda nieco inaczej. Kilkuletni okres przerwy w stosunkach gospodarczych z tym krajem sprawił, że obie strony nie orientują się jeszcze w dostatecznym stopniu we wzajemnych potrzebach i możliwościach. W ostatnich miesiącach oba kraje wymieniły szereg delegacji — specjalistów z różnych branż, równo-

ześnie rozpoczął pracę, powołany w pierwszych miesiącach br. Komitet Polsko-Jugosłowiańskiej Współpracy Gospodarczej. Teraz jest już czas, aby podsumować te poczynania, wyciągnąć pewne wnioski i wytyczyć program dalszych prac. W tej sprawie planujemy spotkanie w IV kwartale br.

Przed jesienną sesją Sejmu

Trzy projekty ustaw wpłynęły do laski marszałkowskiej

Zniesienie kolegiów orzekających w gromadach i miasteczkach

WARSZAWA (PAP)

Rada Ministrów przesłała ostatnio do laski marszałkowskiej trzy projekty ustaw — 1) o zmianie ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r. o ustroju adwokatury, 2) o ubezpieczeniach majątkowych i osobowych i 3) o zmianie ustawy z dnia 15 grudnia 1951 r. o orzecznictwie karno-administracyjnym.

Pierwszy z nadesłanych projektów ustaw dotyczący ustroju adwokatury — ma na celu z jednej strony wyraźniejsze sprecyzowanie uprawnień przy usługujących ministrowi sprawiedliwości z tytułu zwierzchniego nadzoru nad działalnością adwokatury, z drugiej zaś — wprowadzenie postulowanych od dawna również przez samą adwokatwę przepisów, które będą miały wpływ na podniesienie zawodowego i etycznego poziomu adwokatury.

Projektowana ustawa o ubezpieczeniach majątkowych i osobowych ma zastąpić ustawę z dnia 28 marca 1952 r. o ubezpieczeniach państwowych. Zasadnicze zmiany wprowadzone do ustawy wynikają z nowych potrzeb organizacyjnych i gospodarczych. Projekt ustawy przewiduje np. zmiany w obowiązku ubezpieczenia zwierzchniów gospodarczych od pańdnicia. Wprowadzenie obowiązku tego ubezpieczenia uzależnia od uchwał poszczególnych powiatowych rad narodowych jako reprezentacji miejscowej ludności.

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy z dnia 15 grudnia 1951 r. o orzecznictwie karno-administracyjnym jest doraźną próbą szerszej nowelizacji obowiązującej dotychczas ustawy. Podstawowe założenia projektowanych zmian obejmują m. in. — zmniejszenie orzecznictwa w gromadach i mniejszych miasteczkach z uwagi na stwierdzoną słabość tych kolegiów, podniesienie poziomu orzecznictwa w powiatach, likwidację kary powinowatki we wszystkich sprawach o wykroczenia i reaktywowanie zasadniczej kary aresztu we wszystkich sprawach zawierających elementy czynu chuligańskiego,

Ginące gdzieś w dali szyny, rząd semaforów, gwizdająca smętnie lokomotywa, nieraz dają człowiekowi powód do marzeń. Któż z nas nie myśli skrycie o d'uszej podróży w nieznane... Nie zapominajmy jednak i o tym, że aby marzenia te nabierały kształtu rzeczywistości — do tego potrzeba wyteżonej, precyzyjnej pracy całej armii kolejarzy.

Przeczytaj o nich reportaż pt. „Setka koni po szynach“ na str. III i IV.

Fot. K. Przychodzki

Jutro centralne dożynki

60 specjalnych pociągów z delegatami jedzie do stolicy

WARSZAWA (PAP)

60 pociągów specjalnych wyruszą w sobotę 6 września z różnych stron kraju na szlaki kolejowe wiodące do Warszawy. Taką bowiem ilość dodatkowych środków lokomocji mobilizują PKP, aby przewieźć dziesiątki tysięcy chłopów udających się na ogólnopolskie dożynki do stolicy. Niezależnie od tego, z bliższych okolic Warszawy uczestników dożynek przywiozą setki autobusów i ciężarówek.

W całym kraju trwają jeszcze ostatnie przygotowania organizacyjne do wyjazdu, robi się wieniec żniwne i transporty. Każde województwo ma ambicję, aby wypaść na „Święcie Plonów“ w Warszawie jak najokazalej i najbarwniej.

Po jubileuszowym rejsie „Batorego“

13 tys. pasażerów 3 mln. dolarów wpływów

GDYNIA (PAP)

5 bm. w godzinach rannych zawinął do Gdyni z kolejnego, 100 rejsu do Kanady, nasz transatlantyk M/S „Batory“ wioząc na pokładzie ponad 400 pasażerów.

Obecny rejs zamyka okres rocznej eksploatacji statku na linii regularnej Gdynia — Montreal (Kanada), uruchomionej 26 sierpnia 1957 r. po sześciolietniej przerwie w komunikacji do Północnej Ameryki.

Roczny okres pływania „Batorego“ był niezwykle korzystny. Statek przywiózł w 10 regularnych podróży okrężnych oraz dwóch mniejszych wycieczkowych ponad 13 tys. pasażerów i kilkadziesiąt tysięcy ton ładunku, uzyskując łączne wpływy w wysokości 2 630 tys. dolarów. Do końca bieżącego roku „Batory“ wykona jeszcze 3 rejsy do Kanady.

W okresie rocznej eksploatacji M/S „Batory“ umocnił jeszcze bardziej swoją doskonałą opinię, jaką cieszył się przed laty, pływając na linii północno-amerykańskiej.

„Upiór Częstochowy“ schwyty

CZĘSTOCHOWA (PAP)

Funkcjonariusze Komendy MO w Raciborzu zatrzymali groźnego bandytę Tadeusza Nabrdalika, zwanego „upiołem Częstochowym“.

Tadeusz Nabrdalik wraz ze swoimi kompaniami — Jerzym Zielińskim i Zygmuntem Gesiarzem dokonał w latach 1955—1956 w Częstochowie i okolicy kilkunastu napadów rabunkowych z bronią w ręku na sklepy spożywcze oraz na mieszkania kupców i rzemieślników. Bandyci nie zadowalali się rabunkiem, lecz znieśli w sposób bestialski nad swoimi ofiarami i dopuszczali się gwałtów. Schwyty w r. 1956 staneli przed sądem, przy czym Zieliński otrzymał 15 lat, a Gesiarz 12 lat więzienia. Natomiast Nabrdalik, który podczas rozprawy symulował niepoczytalność, został odesłany na obserwację do szpitala psychiatrycznego w Rybniku. Gdy lekarze stwierdzili pełnię władz umysłowych bandyty, wtedy Nabrdalik uciekł. Zdobywszy znowu broń zaczął grasować na terenach województw katowickiego, kieleckiego, opolskiego i wrocławskiego, dokonując licznych napadów rabunkowych.



Fot. — CAF

J. Kiepura w drodze do Warszawy

BRUKSELA (PAP)

Tylko jeden dzień zatrzymał się Jan Kiepura w drodze z Nowego Jorku do Warszawy na brukselskiej wystawie światowej.

W drodze do Warszawy, J. Kiepura wstąpi do Wiednia i Berlina.

Na Okęcie przyleci w niedzielę, 7 września br. o godz. 16.50 berlińskim samolotem „Lotu“.

Komentarze

Kubek zimnej wody...

Decyzja rządu Chińskiej Republiki Ludowej o rozszerzeniu obszaru wód terytorialnych do 12 mil morskich, zatwierdzona przez parlament chiński, wywołała szerokie echa w całym świecie. W krajach, które popierają wysiłki Chin Ludowych, zmierzające do całkowitego wyzwolenia wysp przybrzeżnych i Tajwanu spod panowania popieranego przez rząd USA reżimu Czang Kajszyka przyjęto ją z pełnym zrozumieniem.

Postanowienie rządu chińskiego ma na celu nie tylko uutorowanie drogi do wyzwolenia wysp w rejonie Cieśniny Taiwańskiej, ale jednocześnie — i to w obecnej chwili jest ważniejsze — stanowi obronę Chin Ludowych przed prowokacjami wojsk amerykańskich. Żadne obce statki wojenne i samoloty — jak to wyraźnie stwierdza oświadczenie chińskie — nie mogą bez zezwolenia rządu ChRL wkraczać w strefę wód znajdujących się w promieniu 12 mil morskich od wybrzeża. Oznacza to po prostu położenie tamy, powstrzymując się od kilkunastu lat, czangkajszekowskim i amerykańskim prowokacjom w rejonie Cieśniny Taiwańskiej.

Poważny wpływ na decyzję rządu chińskiego miały podjęte w ubiegłym tygodniu przez czangkajszekowców prowokacyjne działania militarne. Wydarzenia te stanowiły jeszcze jeden dowód, że czangkajszekowcy, popierani przez stacjonującą na Tajwanie wojska amerykańskie, nie myślą i nie chcą rezygnować ze swoich wrogich wobec ChRL zapędów. W tym zwierciadle decyzja Chin Ludowych jest podyktowana nie tylko ostrożnością, ale stanowi zarazem ostrzeżenie pod adresem rządu USA. W pełni rozumiała decyzja chińska stanowi przystawienie kubka zimnej wody dla imperialistów. Możliwość dalszych prowokacji skończyły się. Co będzie dalej?

...i niebezpieczne igraszki

Prezydent Eisenhower poprzez oświadczenie sekretarza stanu — Dullesa, zareagował na decyzję rządu chińskiego w sposób bardzo wojowniczy, stwierdzając, że „nie zawaha się zaangażować amerykańskich sił zbrojnych do obrony wysp przybrzeżnych, jeśli uzna to za niezbędne dla bezpieczeństwa Formozu”.

Wojowniczość tego oświadczenia wywołała oburzenie nie tylko wśród przyjaciół Chin Ludowych, ale także wśród sojuszników Stanów Zjednoczonych. Szczególnie ostro potępia zamiary rządu amerykańskiego opinia publiczna Wielkiej Brytanii i Kanady.

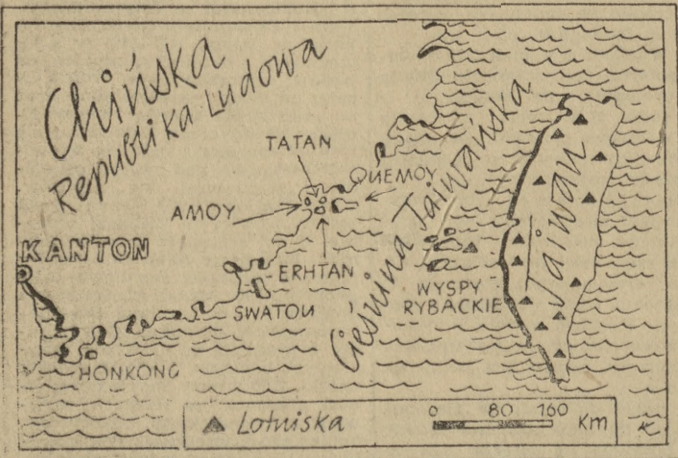
Płatkowa prasa brytyjska wysnuwa wniosek, że Stany Zjednoczone są gotowe do rozpętania nowej wojny światowej w obronie wysp przybrzeżnych, okupowanych przez czangkajszekowców. Stwierdzając, że oświadczenie Dullesa „napawa wszystkich przyjaciół Ameryki głębokim smutkiem” — dziennik „Manchester Guardian” pisze: „Kola wojskowe Waszyngtonu powinny zrozumieć, że wszelkie prowokacje w tym rejonie mogą doprowadzić do bardzo ciężkiego kryzysu”.

Jeszcze bardziej ostra jest opinia dziennika „News Chronicle”, który ostrzega USA, iż „europejscy alianty Waszyngtonu nie będą w żadnym wypadku popierali amerykańskich poczynań w obronie wysp przybrzeżnych”.

Poważne ostrzeżenie pod adresem imperialistycznych zamierzeń Stanów Zjednoczonych wysuwa także dziennik radziecki „Pravda”, stwierdzając, iż „narod radziecki okaże bratniemu narodowi chińskiemu pomoc wszelkimi możliwymi środkami, by poskromić prowokatorów wojny”.

Zdanie polityków-realistów — a takich jest znakomita większość — w sprawie decyzji chińskiej o rozszerzeniu obszaru wód terytorialnych, jest jednoznaczne — nie pokojowe. Mielimy nadzieję, że postawa państw i narodów, militujących przeciwko, ostady w zarodku agresywne zamiary i niebezpieczne igraszki imperialistów.

T. K.



Po decyzji Chin Ludowych

Powściągliwość sojuszników Waszyngtonu wobec agresywnych zamierzeń USA

Ruch oporu Francji wzywa do jedności

PARYŻ (PAP)

Komitet ruchu oporu przeciwko faszyzmowi ogłosił w związku z wielką kontrmanifestacją francuskich sił postępu, jaka zakończyła się czwartek oficjalne uroczystości na Placu Republiki deklarację, w której piętnuje m. in. skandaliczny fakt mobilizacji silnych oddziałów policji i gwardii narodowej w celu uniemożliwienia mieszkańcom stolicy dostępu na plac, gdzie odbywała się zorganizowana manifestacja wszystkich obywateli uroczystości. Świadczy to, że rząd obawia się ludu — stwierdza deklaracja. Potępia ona brutalne zachowanie się policji wobec manifestantów i głosi, że dzień rozpoczęcia kampanii w kwestii referendum po zostanie na długo w pamięci narodu francuskiego.

Komitet wzywa wszystkich zwolenników republiki do zwracania szeregów i nieustawiania w walce z faszyzmem.

Nowe zamachy faszystowskie we Francji

PARYŻ (PAP)

W nocy z środy na czwartek grupa napastników faszystowskich dokonała zamachu na lokal sekcji FPK w miejscowości Savigny-Sar-Orge (departament Seine-Et-Oise). Eksplozja podłożonych materiałów wybuchowych spowodowała znaczne szkody materialne. Tej samej nocy elementy faszystowskie wybiły szybę w siedzibie sekcji partii komunistycznej w Charenten (dep. Seine).

Polska na wystawie rzemiosła w Londynie

LONDYN (PAP)

W czwartek, w Empire Hall-Olimpia w Londynie otwarta została VI Międzynarodowa Wystawa Rzemiosła.

W wystawie obok Polski biorą udział: Chińska Republika Ludowa, Ghana, Libia, Maroko, Pakistan, Jugosławia, Węgry, Portugalia, Indonezja, Urugwaj, Tunis i inne kraje oraz liczni wystawcy brytyjscy.

Otwarcia wystawy dokonał brytyjski minister handlu sir David Eccles, który zwiedził m. in. również stoisko polskie.

Ukaszanie pszczoły przyczyną śmierci

BRUKSELA (PAP)

Pani Ruytings w miejscowości Geetbts zmarła nagle po ukaszaniu jej przez pszczołę. Autopsja wykazała, że żądło przebiło arterię.

Rzecz ciekawa, że pani Ruytings była niedawno ukłuta w ten sam sposób. Ciężko wówczas chorowała i z trudem została uratowana. Tym razem się to nie udało.

Mapka wybrzeża Chińskiej Republiki Ludowej, wysp przybrzeżnych w rejonie Cieśniny Taiwańskiej i Tajwanu z oznaczeniem baz lotniczych (1 mila morska równa się 1.852 m).

LONDYN (PAP)

Rzecznik Foreign Office, na piątkowej konferencji prasowej uchylił się od odpowiedzi na pytania, czy W. Brytania całkowicie popiera stanowisko USA na Dalekim Wschodzie. Stwierdził on, że pogląd W. Brytanii na sytuację prawną chińskich wysp przybrzeżnych nie zmienił się od czasu deklaracji, złożonych w parlamencie w styczniu 1955 r. przez ówczesnego ministra spraw zagranicznych — Edena. Jak wiadomo, Eden przeprowadził wtedy rozróżnienie między chińskimi wyspami przybrzeżnymi a samym Tajwanem i wezwał czangkajszekowców do wycofania się z wysp przybrzeżnych.

Odpowiedź rzecznika Foreign Office osłabiła złożone przezeń wstępnie oświadczenie, że W. Brytania „w pełni podziela niepokój rządu USA w obliczu każdej próby narzucenia siłą zmian terytorialnych”.

PARYŻ (PAP)

Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych złożył w piątek oświadczenie, że rząd francuski „ubolewa” z powodu wszelkiej jednostronnej decyzji w sprawie rozszerzenia wód terytorialnych „bez względu na to, czy dotyczy to Islandii, czy też Chin Ludowych”.

OTTAWA (PAP)

Kanadyjski minister spraw zagranicznych oświadczył w piątek, że Kanada zaleca Stanom Zjednoczonym powściągliwość wobec sytuacji w Cieśninie Taiwańskiej. Dodał on, że na Kanadzie nie ciąży żadne zobowiązanie, na wypadek konfliktu, jaki mógłby wybuchnąć w tej strefie.

RZĄD JAPONII NIE UZNAJE DECYZJI CHIŃSKIEJ

PEKIN (PAP)

Rzecznik japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że Japonia nie może uznać decyzji rządu ChRL w sprawie rozszerzenia pasa wód terytorialnych do 12 mil morskich. W komunikacie dla

Proces o nadużycia w MZA-B

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dobrymi znajomymi, trudno uwierzyć, aby ten pierwszy dawał pieniądze przez pośrednika. Również pozostałe tezy oskarżenia, analizowane od strony dowodów, są nie do przyjęcia — dodał mec. Barczewski — i dlatego proszę o uniewinnienie G-dery z braku dostatecznych dowodów winy.

Prokurator SWITONSKI rozpoczął swą replikę od odpowiedzi na czwartkowe wywody mec. Chmielewskiego, które stanowiły atak pod adresem prasy.

To co powiedziano tu wczoraj o prasie — stwierdził rzecznik oskarżenia — jest co najmniej nietaktowne. Prasa spełnia obywatelski obowiązek, informując na gorąco o tym co się dzieje. Skoro więc taka, a nie inna jest jej rola niedziwnego, że zasięga wiadomości i także w MO czy w NIK. To przecież sposób pełnienia obowiązku. Twierdzenie o osadzeniu oskarżonych przez prasę — zdaniem prokuratora — trzeba uznać za manewr obrony.

Przechodząc do meritum repliki, oskarżyciel stwierdził, że mec. Chmielewski i Waleryś wcale nie ustosunkowali się do tezy oskarżenia. Szerog ich własnych tez — np.: „nie Roszak jest winien, lecz skorumpowane społeczeństwo” — jest nie do przyjęcia. Ponadto muszę podnieść — powiedział prokurator — że mec. Chmielewski powoływał się na okoliczności w ogóle nie ujawnione na rozprawie.

W ostatnim słowie GENDERA ROSZAK (wygłosił dramatyczne półgodzinne przemówienie) prosił o uniewinnienie.

Wyrok zostanie ogłoszony 8 bm. o godz. 14. Trzeba jeszcze dodać, że Sąd uwzględniając wniosek obrony, uchylił wobec oskarżonych areszt tymczasowy. Wobec zakazania procesu, odpadły bowiem przyczyny, warunkujące zastosowanie tego rodzaju represji. (1)

prasy, ministerstwo powołuje się na ostatnią konferencję genewską, poświęconą zagadnieniu prawa morskiego i podkreśla, że rząd japoński nadal uważa za powszechnie obowiązującą szerokość wód terytorialnych, wynoszącą 3 mile.

Przeciwko obecności okrętów brytyjskich Demonstracje w Islandii

LONDYN (PAP)

Na centralnym placu Reykjaviku odbył się wiec zwołany przez islandzkie związki zawodowe.

Wiec odbył się na znak protestu przeciwko przebywaniu brytyjskich kutrów rybackich i okrętów wojennych w 12-milowej strefie islandzkich wód terytorialnych. Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, w której stwierdzają, że rząd islandzki nie powinien prowadzić żadnych pertraktacji z rządem brytyjskim na temat rozszerzenia pasa wód terytorialnych. Rząd Islandii powinien natomiast domagać się od Wielkiej Brytanii odszkodowania za wszystkie straty jakie poniesie Islandia w związku z polowaniem brytyjskich kutrów rybackich na islandzkich wodach terytorialnych.

Rezultaty nowej polityki rolnej

Rekordowy rok w rolnictwie ZSRR

MOSKWA (PAP)

Wielki krok naprzód zrobiło w ostatnich latach rolnictwo radzieckie. Podajemy za agencją TASS kilka danych o wynikach bieżącego roku. Korespondent agencji nazywa go rekordowym rokiem w rolnictwie ZSRR.

Zbiory zboża w roku bieżącym będą wyższe niż w rekordowym w historii ZSRR roku 1956, kiedy państwo zakupiło 3.304 miliony pu-

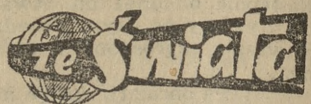


NA MIĘDZYNARODOWYM OBOZIE MŁODZIEŻY W BULGARII

Komitet Centralny Związku Młodzieży Bułgarskiej zorganizował w Neseber obóz międzynarodowy.

Na zdjęciu: młodzież czechosłowacka na pokładzie statku „Georgi Dymitrow” w drodze do Neseber.

Fot. — CAF



TUNIS PRZYSTĄPI DO LIGI ARABSKIEJ?

W Tunisie odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Bourguibysiedzenie rządu tunezyjskiego. Komunikat opublikowany po posiedzeniu głosi, że tunezyjska rada ministrów rozważa sprawę przystąpienia Tunezji do Ligi Arabskiej.

REAKTOR ATOMOWY W GRUZJI

W pobliżu Tbilisi buduje się doświadczalny reaktor atomowy. Wzniesiono już szkielet gmachu, w którym znajdować się będą również laboratoria.

PREMIER JAPONII ZAPROSZONY DO ANGLII

Premier W. Brytanii — H. Macmillan, zaprosił premiera Japonii, aby przybył wkrótce z wizytą do Anglii.

TOWARZYSTWO ZSRR — INDONEZJA

Na posiedzeniu przedstawicieli Moskwy, Leningradu i innych miast radzieckich powołano do życia Towarzystwo „ZSRR-Indonezja”. Wybrano również zarząd towarzystwa. Przewodniczącym został — A. Guber.

18 OFIAR BURZ I HURAGANÓW Według oficjalnych danych greckiego ministerstwa spraw wewnętrznych, szalejące w ciągu ostatnich dwóch dni nad centralną i północną Grecją burze i huragany spowodowały śmierć 18 osób.

14 września odsłonięcie mauzoleum w Buchenwaldzie

WEIMAR (ZAP)

Na terenach b. obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie zakończono po blisko 4-letnich pracach budowę pomnika-mauzoleum ku czci ofiar faszystowskich. Społeczeństwo Niemiec wschodnich ofiarowało na urządzenie pomnika 20 milionów DM. Ponadto odpracowano w czynie społecznym 20 tys. godzin. Nad wykonaniem oprawy plastycznej pomnika czuwał prof. Fritz Cramer.

W dniu 14 bm. odbędzie się uroczyste odsłonięcie pomnika-mauzoleum. Do Buchenwaldu przybędą delegacje z ZSRR, krajów wschodniej i zachodniej Europy.

Próbny lot olbrzyma pasażerskiego „Boeing 707”

PARYŻ (PAP)

12 września na lotnisko paryskie Courget przybędzie olbrzym pasażerski „Boeing 707”. Jest to cztery silnikowy samolot odrzutowy, który w końcu października ma rozpocząć normalne loty na linii Nowy Jork — Paryż. Samolot ten, który może zabrać na swój pokład 165 pasażerów należy do amerykańskich linii lotniczych — PAA. Samolot przybędzie na lotnisko paryskie, aby obsługa nazemna tego lotniska mogła zaznajomić się z jego urządzeniami. „Boeing 707” przybywać będzie trasą Nowy Jork — Paryż w ciągu 7,5 godziny, podczas gdy obecnie najszybsze samoloty pokonują w ci- u około 11 godzin.

Amerykańsko-radziecka współpraca atomowa

GENEWA (PAP)

Po raz pierwszy w historii, Rosjanie i Amerykanie prowadzą wspólne badania naukowe nad problemem rozszerzenia atomu. Uzyskano wyniki, które znacznie powiększają wiedzę o energetycznych procesach nuklearnych.

Radziecko- amerykański dwuosobowy zespół naukowy: dr I. Halpern, profesor fizyki na uniwersytecie waszyngtońskim oraz dr Strutiński z moskiewskiego instytutu energii atomowej, przebywał kilka miesięcy w Kopenhadze w instytucie fizyki, którego pracą kieruje słynny Niels Bohr — twórca planetarnego modelu atomu! Wspólny referat na konferencji zgłosili oni pod auspicjami Danii.

Tematem referatu jest zagadnienie rozszczepienia jąder atomowych uranu. Halpern i Strutiński, w drodze skomplikowanych obliczeń, określili kierunki, w jakich uciekają fragmenty rozszczepionego jądra.

W Chinach powstają komuny ludowe

PEKIN (PAP)

Wieś chińska wchodzi obecnie w nowy okres socjalistycznego rozwoju. Od lipca br. trwa w Chińskiej Republice Ludowej coraz bardziej masowy proces tworzenia komun ludowych. Powstają one w wyniku połączenia szeregu spółdzielni produkcyjnych w jeden większy zespół nazwany komuną ludową.

Podajemy za Agencją Nowych Chin kilka informacji o dotychczasowym przebiegu procesu powstawania komun oraz ich znaczeniu dla budownictwa socjalistycznego w Chinach.

W ogniu dyskusji podjętej przez 500-milionową ludność wielką Chin stanął obecnie problem tworzenia komun ludowych — pisze agencja. — Do terenowych komitetów partii komunistycznej napływają masowe podania w tej sprawie.

Agencja podaje szereg przykładów masowego powstawania komun w różnych prowincjach kraju. Honan jest pierwszą prowincją w Chinach, w której wszystkie niemal zagrody chińskie włączyły do komun ludowych. Ta sama prowincja zebrała ostatnio wyjątkowo wysokie plony.

Liczne przykłady wskazują na dobre wyniki gospodarcze uzyskiwane dzięki tej nowej formie organizacji społecznej. Każda komuna tworzy ośrodek miejski jako swoje centrum polityczne, gospodarcze i kulturalne.

Spółki produkcji przekształca się stopniowo z własności kolektywnej we własność ogólnonarodową, przy czym pozostałości prywatnej własności ulegają likwidacji. Dzięki swojej masowej bazie członkowskiej wielostronności poczynają i ogromnemu entuzjazmowi ożywiającemu członków komun ludowych możliwe się staje wprowadzenie bardziej celowego podziału pracy, większej dyscypliny w produkcji i w życiu codziennym członków komun.

Gdyby przeciętna krajowa dorównała wielkopolskiej...

Gwiaździsta sztafeta dożynkowych wieńców ze wszystkich regionów kraju osiągnie w niedzielę warszawski Stadion X-lecia. Centralna uroczystość dożynkowa z gromadzi w Stolicy blisko 50-tysięczną rzeszę rolników z całej Polski.

Rok urodzaju, niegorszy niż ubiegły, wysokie zbiory zbóż, pomyślny przebieg zimy, zaawansowane prace rolne, prawidłowo przebiegający skup zboża — to wszystko pozwala z optymizmem spoglądać w najbliższą przyszłość.

Minister Ochab na zjeździe spółdzielców wielkopolskich mówił, że krajowe zbiory czterech zbóż podstawowych, mianowicie żyta, pszenicy, jęczmienia i owies, w granicach przeciętnej wydajności 15 q z ha. Nie jest to wiele, ale zważywszy zaniedbanie lat ubiegłych — rezultat, to wcale niezły, jak na tegoroczne warunki atmosferyczne (opóźniona wegetacja zbóż). Rekordowe zbiory w wielu wielkopolskich spółdzielniach produkcyjnych (do 30 q z ha w niektórych spółdzielniach w pow. kościańskim, gostyńskim, leszczyńskim i innych), także u gospodarzy indywidualnych i w niektórych PGR-ach wskazują na szerokie możliwości stałego podnoszenia produkcji polowej. Gdyby np. przeciętna krajowa osiągnęła poziom wydajności zbóż w wielkopolskiej gospodarce zespołowej (18,8 q z ha) nie potrzebowałoby sprządać w ogóle zboża z zagranicy.

5 tys. osób pojedzie z Wielkopolski na Dożynki Centralne. Wśród nich jest 770 spółdzielców. W dożynkowym wieńcu Ziemi Wielkopolskiej niemało kłosów pochodzi z ich pól. Udział w Dożynkach jest wyróżnieniem. Nie dziwnego, że wybrano na delegatów wielu doskonałych gospodarzy, wzorowych spółdzielców, sumiennych pracowników PGR i POM. Jedną z nich Władysław Nowak z Łubowa, właściciel 14-hektarowego gospodarstwa, wybitny hodowca i długoletni działacz spółdzielczości mleczarskiej. Wśród 61 spółdzielców pow. kościańskiego znajduje się Wincenty Dąbrowski, jeden z założycieli i długoletni przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Morownicy, znany z doskonałych wyników zarodowej hodowli trzody chlewnej. Gospodarkę PGR (603 delegatów) godnie reprezentować będzie brygadista

oborowy Jan Przybylak z Bożewka w pow. gostyńskim. Corocznie otrzymuje on nagrody na pokazach hodowlanych w Naramowicach za wychów młodych buhajków.

Po raz pierwszy od lat delegaci dobijają się do udziału w Dożynkach Centralnych. Każde kółko rolnicze chciałoby wysłać swego przedstawiciela, każda spółdzielnia produkcyjna także, koła gospodyń wiejskich nie chciały zrezygnować ze swego udziału, mimo że delegaci płacą sami połowę kosztów podróży. Najliczniej reprezentowane będą na Dożynkach powiaty: Kalisz, Konin, Nowy Tomys, Trzcianka, Koło i Wolsztyn.

Dorobek kółek rolniczych w ciągu roku jest pokaźny. Z informacji sekretarza WZKiOR Ignacego Wajnora wynika, że w Wielkopolsce istnieje obecnie 1946 kółek rolniczych, do których należy 65 tys. gospodarzy. Do 437 kół gospodyń na leży ponad 8 tys. członków. Niemały jest wpływ kółek rolniczych na organizację życia wsi, zainteresowanie nowoczesnymi metodami produkcji i na rozwój kultury. W ciągu roku pracowało 347 zespołów maszynowych, skupiających 3.475 członków. W 264 zespołach wypalono blisko 80 mln sztuk cegły na potrzeby budownictwa wiejskiego i remonty budynków gospodarskich.

Prowadzone w okresie zimny systematyczne szkolenie rolnicze (około 13 tys. pogadanek, w których uczestniczyło 27 tys. rolników) i przysposobienie rolnicze obejmujące ponad 4,5 tys. młodzieży przyczyniło się m. in. do powstania 356 zespołów hodowlanych, do prowadzenia 226 poletek na wozowych. Można by długo wyliczać ile to sadzonek drzew owocowych, ile ton sadzonek, ile zarodowych cielczek sprowadzono dla poprawienia stanu upraw rolnych i hodowli. Można by szeroko rozpisywać się o ułatwianiu pracy kobiecie wiejskiej: o założeniu 160 dziecińców letnich, o prowadzeniu 150 letnich kursów przyrządzania przetworów owocowych, 200 kursów kroju i szycia, gotowania i pieczenia, o zakupie 900 pralek z funduszy kół gospodyń, o 60 zespołach konkursowych na najlepszy ogródek kwiatowy i warzywny, o setkach pogadanek z dziedziny oświaty sanitarnej. Inicjatywa chłopska zataczająca coraz szersze kręgi jest godna uznania. Wystarczy chociażby wspomnieć organizowanie wiejskiej spółdzielni

zdrowia w pow. kościańskim, projekt budowy domu rolnika w Jarocinie (z gabinetem lekarskim i dentystycznym), powstawanie licznych komitetów elektryfikacji wsi.

W większości gromad w Wielkopolsce odbyły się już lokalne dożynki, co wpłynęło przyspieszając na zakończenie prac żniwnych, na przedterminowe odstawy zbóż. Chłopi gospodarujący indywidualnie w Nietuszkowie w pow. chodzieskim pomagali w zwózce zboża miejscowemu PGR, aby przeprowadzić wspólnie dożynki w ubiegłą niedzielę. Jedenastu rolników ze wsi Aleksandria w pow. kaliskim wykonało do dożynek w 100 proc. całoroczne odstawy zboża. Podobnie 12 członków kółka rolniczego w Sączkowie pow. kościańskim.

Po roku solidnej pracy czeka więc rolników wielkopolskich dzień radości i wrażeń, czego im z całego serca życzymy. (emp)

„Dni bez wypadków”

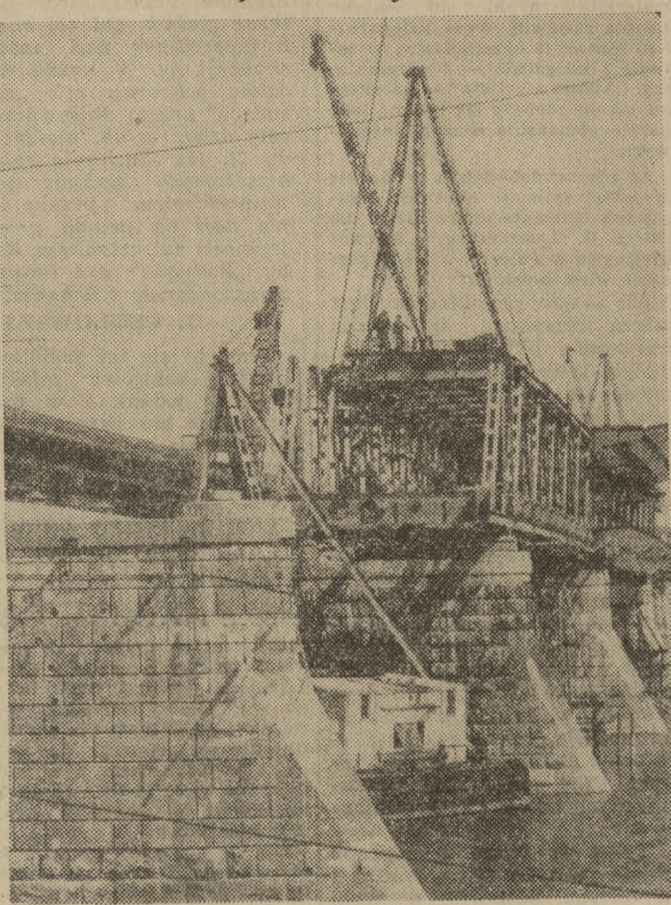
Na drogach wiejskich i do 18 bm., jednak na tych kilkunastu dniach organizatorzy kampanii nie zamierzają po prostu. Akcję tę organizuje w naszym województwie Kom. Woj. M. łącznie z wydziałami komunikacji drogowej, Polskim Związkiem Motorowym, Wydziałem Orzecznictwa Karno-Administracyjnego, Woj. Zarządem Dróg Publicznych, Związkiem Zawodowym Transportowców i DOKP. Do współpracy zgłosiło się ponadto wiele instytucji i organizacji społecznych m. in. szkoły, harcerstwo i LPZ.

Aby przeciwdziałać wzrastającej fali wypadków drogowych, w całym kraju rozpoczęła się 1 bm. akcja tzw. „dni bez wypadków”. Potrwa ona

24-karatowe brylanty w... rowie

Robotnicy zatrudnieni przy kopaniu rowów kanalizacyjnych na jednej z ulic Kirowgrada natknęli się na sporych rozmiarów szkatułkę ze złotymi obrączkami, medalionami i łańcuchami. W szkatułce znajdowały się również wielkiej wartości brylanty o łącznej wadze 24 karatów. Skarb przeleżał w ziemi 50 lat. (PAP)

Budujemy nowy most...



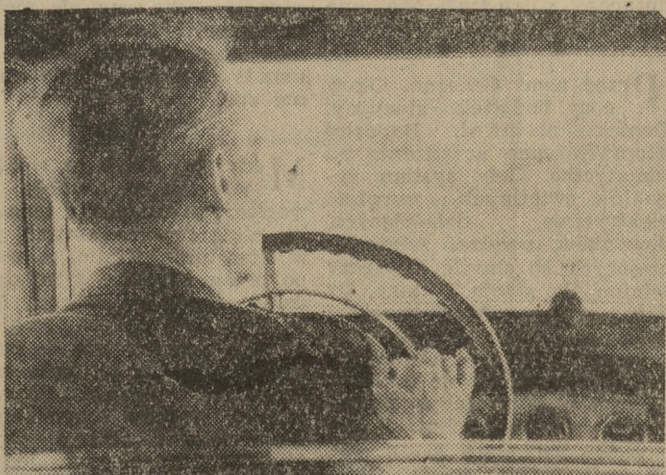
W Warszawie trwają prace przy montażu dalszych przęseł mostu im. Stefana Starzyńskiego, który będzie ukończony jeszcze w bieżącym roku.

CAF — fot. Szyperko

Setką koni po szynach

Wielki „Mercedes” mknął gładko „sześćdziesiątką”. Pudło wozu dygoce rytmicznie przy mijaniu spojeń szyn. Uwaga! Niestrzeżony przejazd. To prawie dla nas skrzyżowanie ulic Kierowca trąbi...

Kobylnica. Stacja czwartej klasy — informuje inż. Graczyk. Starszy kontroler ruchu czuje się



Fot. K. Przychodzki

w swoim żywiole. — Zobaczy pan pracę nastawni. Po stromych schodach drapiemy się na piętro budynku, który dotychczas, w swej laickiej wyobraźni, zwykłem zwać „blokiem”. Wielkie, o-

szkone pomieszczenie — czyste niby jadalnia. Młody człowiek w czerwonej czapce na przemian odbiera telefony, sam wybiera jakieś numery, czyni zapiski; czasem zastuka telegraf, to znów zabębni dzwonek, informujący o rychłym wyjeździe z sąsiedniej stacji pociągu. Pośrodku urzeka symetrią karny szereg dźwigni. Teraz zaczynają się trudne chwile. Zaczni kolejarze usiłu-

Próbuje, uwaga: nim dyżurny ruchu da nakaz jazdy, przedtem musi się porozumieć z dyżurnym dysponującym, który wydaje polecenie nastawniczemu — ułożenia drogi przebiegu pociągu. W nastawniach teoretycznie eliminuje się możliwość wypadków. Po przesunięciu odpowiednich dźwigni zwrótnic — zabezpiecza się je wkleszczeniem specjalnego drążka przebiegowego, który zapobiega omyłkowemu próbom zmiany układu zwrotnic. Ale na tym nie koniec: je szcze drążek (tak!) zabezpiecza się blokiem przebiegowo-utwierdzającym, działającym elektrycznie. Człowiek jest przecież omylny. Dopiero wypełnienie tych wszystkich funkcji zabezpieczających umożliwia nastawnicznemu podniesienie semaforu wyjazdowego na wolnej drodze. Inaczej uru chomić go nie da!

— To jeszcze, redaktorze, nie wszystko — inż. G. uśmiecha się zabójczo. — Po przejechaniu pociągu...

Wierzę, wierzę na słowo i nie nie notuję, bo na pewno tak samo mało zrozumiełobyście z tego, jak ja. Wierzę także zapewnieniom, iż obecnie dyżurny ruchu musi mieć średnie wykształcenie. No chyba.

Drzyna polyka brunatną taśmę torowiska, obrzeżoną srebrnymi wstawkami szyn z wzrastającą prędkością. Mamy na karku pospieszny.

Uwiązana na skraju nasypu krowa miota się, przerażona warkotem pojazdu. Krowa — chłopi — „Chłopi” — oczywiście, Reymont. Reymonta powinni czytać rolnicy i kolejarze. Mało znane opowiadania i mało znane „Fermenty” kryją w sobie przecież świetne szkice z życia ludzi w granatowych mundurach. Bukowiec — gdzieś koło Rogowa, takiej stacji nie ma. Stary Orłowski, zdziwaczyły zawiadowca i ekspedytor w jednej osobie, sam na siebie piszący raporty. Urok sielskiego spokoju małej stacyjki i ciężar samotności. Wszystko staje się jasne, gdy człowiek wie, ile w tym reymontowskiej autopisji... Uwaga!!

Przystajemy. Na trasie grupka ludzi. Melduje się torowicznik. Pracują nad poprawianiem... hmmm, prześwitu toru. Po naszymu to znaczy, że dbają o właściwy rozstaw szyn, żeby czasami nie zbliżyły się do siebie bardziej niż o trzy milimetry w stosunku do normy lub oddaliły nie więcej niż o dziesięć. Od tego m. in. zależy, czy i jak bardzo będzie nas w pullmanach huśtać.

— W Belgii, proszę pana — podejmuje drugi z rozmówców, p. Kaźmierczak — te sprawy wyglądają inaczej trochę. Tory, redaktorze, są niesłychanie równe — zapala się.

(Ciąg dalszy na str. 4)

Piotr ŻYCKI

„Gazeta Poznańska”

podczas nas w artykule St. Albinowskiego p. t. „Recepcja i my”, że... mogliśmy stracić więcej. Gdyby struktura naszego eksportu była taka sama jak w 1937 roku (maszyny itp. 0,7 proc. wywozu, surowce — 80 proc.), „leżeli byśmy” na obu łopatkach. Tylko polityce uprzemysłowienia możemy zawdzięczać, że obecna struktura naszego eksportu, aczkolwiek mniej korzystna od struktury eksportu CSN czy NRD — zawiera o wiele większy procent maszyn (np. w 1956 r. — 24,5 proc.) na które ceny nie spadły. Albinowski oblicza, że ceny surowców przez nas eksportowanych spadły w okresie od stycznia 1957 do lutego br. średnio o około 35 proc. Nasze straty, spowodowane tak niekorzystnym układem cen, szacuje zaś na około 150 milionów dolarów.

Autor sugeruje jednak, że sytuacja nie będzie ulegać dalszemu pogarszaniu, gdyż w II kw. br. spadek cen światowych na surowce został zahamowany, a ceny węgla powinny w niedługim czasie wzrosnąć.

„Gazeta Chłopska”

w felietonie „Beja” pt. „O sprawach trochę przemierzanych” nawołuje do stworzenia właściwych warunków i opieki dla sezonowych robotników rolnych. Kierownicy PGR wkładają dużo wysiłków, aby z każdym dniem polepszać warunki mieszkaniowe i wyżywienie robotników sezonowych. To jednak za mało — stwierdza „Beja”. Nie samym chlebem człowiek żyje. Ważne są także rozrywki i praca kulturalno-oświatowa, świetlice. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że pijaństwo i niezbyt wybredne „zabawy”, kończące się najgorzej, szczególnie dla młodych robotnic (np. w miejscowości O. w pow. szamotulskim, pracowało w ub. roku 7 robotnic sezonowych i wszystkie zaszły w ciążę) — występują najczęściej właśnie wśród sezonowych pracowników PGR. Niektórzy kierownicy gospodarstw traktują to zjawisko jako zło konieczne. Autor postuluje, aby sprawy opieki wychowawczo-moralnej, stały się wspólną troską mieszkańców wsi, pracowników rad narodowych i działaczy społeczno-politycznych.

Dodajmy: — i poradni świadomego macierzyństwa.

„Tygodnik Zachodni”

publikuje w bieżącym numerze pasjonujące fragmenty dokumentów z rozmów przeprowadzonych w latach 1936 i później między byłym rządem polskim a rządem Francji i Anglii w sprawie sojuszu politycznego i wojskowego na wypadek agresji Hitlera. Przeraża cynizm niektórych wynurzeń a przede wszystkim ślepotą naszych ówczesnych dyplomatów i wojskowych.

„Kaktus”

zamieścił — jako bezpłatne „praedium” dla swoich Czytelników — mapę „polityczno-gospodarczo-turystyczną” jakiejś krainy nieznannej, a jakże nam bliskiej z codziennej konfrontacji z życiem. Rzeki w tej krainie noszą nazwy: „Nurt przemian”, „Ożywcy Prąd”, „Ciemnawka”. Miasta: „Ciemnogród”, „Zapupie” itp. Regiony: „Pola do nadużyć”, „Depresja psychiczna” itp. Satyra niewątpliwie w formie ciekawa, lecz czy nie nazbyt pesymistyczna, a zarazem nieco elitarna?

ZASTĘPCA

Upośledzona literatura?

Zle się stało, że w pogoni za atrakcyjnymi, kasowymi tytułami książek niektóre wydawnictwa nie zwracają większej uwagi na edycję literatury społeczno-politycznej. Jeśli dzieła te ujrzały nawet światło dzienne, to utrudniał im dołarcie do Czytelnika brak reklamy oraz słaba informacja. Przyzwyczajenie działa. Przez wiele lat stosowano reklamę, czasami — trzeba przyznać — niewłaściwą, ostatnio zaś rozpowszechnianie literatury społeczno-politycznej przedstawia wiele do życzenia. Na skutek wadliwej niejednokrotnie polityki wydawniczej — niektórych tytułów w ogóle brak. Nie podejmuje się starań o ich wznowienie, mimo wyczerpania nakładów. Rozrachunek własny każe wydawcom unikać zbyt kosztownych dzieł, których nie rozchwytyją czytelnicy w takim tempie jak np. świetnych zresztą kryminałów Agaty Christie.

Skłonność do przesady jest, niestety, naszą wadą narodową. Czym innym przecież nie da się usprawiedliwić tej ucieczki od poważnej problematyki literatury społeczno-politycznej. Można się zgodzić z tym, że np. potrzebny był taki oddech, mała gimnastyka umysłu zagadką kryminalnej powieści, po prostu chciało się od czasu do czasu pofilozofować sobie nad powieścią — powiedzmy — Sartre'a.

Wszystko to piękne, ale przecież człowiek jest istotą myślącą. Szuka rozwiązań zagadek bytu. Jeśli posiada ścisły umysł nie wystarczy mu filozoficzny podtekst powieści. Chce studiować interesujący go problem — z jak najbardziej naukowego punktu widzenia. Szuka więc w bibliotece lub księgarni potrzebnej książki.

Nr 6 »Wychowania«

„Ukazał się nowy numer „Wychowania” — Biuletynu Zarządu Głównego Towarzystwa Szkoły Świeckiej.

W numerze piszą: Bronisław Baczko o wpływie nauczania propagandy filozofii na kształtowanie światopoglądu uczniów, a Jan Ożarowski i Jerzy Ładyka o doświadczeniach z nauczania tego przedmiotu, wprowadzonego w ub. roku szkolnym tytułem próby do szeregu szkół licealnych. Jan Holak omawia niektóre problemy wzajemnego stosunku patriotyzmu i wiary. W numerze znajduje się również druga część artykułu Czesława Kowala omawiająca wyniki badań nad planami życiowymi i ideałami młodzieży przedwojennej i dzisiejszej.

Numer uzupełnia kronika oświatowa z zagranicy oraz przegląd tematyki oświatowej w prasie krajowej.

(Dokończenie ze str. 3)

To jego resort, jest zastępcą naczelnika zarządu drogowego Dyrekcji Okręgowej. — Pan to rozumie, przy szybkości 140 kilometrów na godzinę...

Pobiedziska, miasto—hotel. Tu wszyscy nieomal rano spieszą do zajęć w Poznaniu lub Gnieźnie. Stąd trudności i na stacji z obsadą personalną. Pan Wacław Kobus jest tu tak zawiadowcą odcinka. A jakże, są i tacy. Kolejowa służba „zdrowia torów” posiada komórki zwane działkami. Panem na działce jest torowicz z podległymi sobie droźnikami i robotnikami. 5-6 działek stanowi odcinek. Każdy z nich dba o należyte utrzymanie i stałą konserwację żelaznej drogi. Ten w Pobiedziskach martwi się o tory od Kobylnicy do Pierzysk.

A w pokoju zawiadowcy stacji nieoczekiwany widok. Stoły zastawione... domkami. Najprawdziwszymi domkami ze stromym dachem, tylko że... ze szkła całe, zwykłego i lustrzanego. Jest i pałac kultury. Dziwni ludzie ci kolejarze. Zno w przychodzi mi na myśl Reymont. 14-go maja tu swój kłermasz w ogrodzie pani Kowalskiej. Będzie strzelanie, wędka szczęścia — muszą być i nagrody. Poskładał więc te misterne cacka. Zakładał się w nich, być może, marzenia ludzi o własnych czterech ścianach.

Kontroler i naczelnik wszędzie są energicznie nagabywani w sprawie nowych dystryktów kolejarskich. Tu i

w której znalazłby odpowiedź na dręczące go pytanie. Tymczasem kolportaż wydać społeczno-politycznych przeprowadzany jest niewłaściwie. Zdarza się nawet, że księgarze wołać chować pod ładą nieatrakcyjne ich zdaniem tytuły. Ba, bywa i tak, że znikają one tajemniczo, wykupywane przez zainteresowane osoby, których kłuje w oczy widok wystawionych w witrynie książek o treści — dajmy na to — ateistycznej!

Inna sprawa to zagadnienie minimalnych przydziałów książek o tematyce poważnej, popularnonaukowej etc. Np. księgarz p. Kosiński z Krotoszyńa oświadczył, że otrzymał zaledwie 23 egzemplarze, choć mógł rozprzedać co najmniej sto. W całym województwie brakowało np. takich podstawowych wydań jak: „Przemówienia” Gomułki, dwutomowa „Historia społeczna socjalizmu i walk społecznych” Beera, trzeci tom „Kapitału” Marksa, „Wybór pism” Rynga itp.

Zamówienia realizuje się w mikroskopijskich dawkach. Np. „Dyskusję o prawie wartości” zamówiły tylko 4 księgarnie w Poznaniu w śmiesznej ilości 84 egzemplarzy oraz 6 księgarni w województwie (13 egzemplarzy). Śmieszne, czy tylko taką garstkę czytelników w Wielkopolsce interesuje niesłychanie aktualny problem działania prawa wartości. Podobna historia z wydaniem filozofii materialistycznych. „O religii” Lenina zamówiły dwie księgarnie i to łącznie 18 egzemplarzy, w terenie 2 księgarnie — 7 egzemplarzy. „Ateizm a religia” — na ryzyko zakupu zdobyły się tylko 3 księgarnie poznańskie oraz 14 terenowych.

Aż nieprawdopodobna wyda się w takiej sytuacji obecność okazowych egzemplarzy (w ilości 13) dzieła R. Luxemburg „Rozwój przemysłu w Polsce” w 8 księgarniach wielkopolskich!

Ale — dość przykładów. Jest rzeczka bezsporna, że oprócz znajomości aktualnej problematyki księgarze winni orientować się w typach odbiorców, uprzedzać życzenia czytelników, służyć radą w wyborze poszukiwanych pozycji. Wiadomo powszechnie, że najlepszą formą kolportażu jest rozmowa sprzedawcy z czytelnikiem. Doradztwo w kwestii wyboru książki ma istotne znaczenie, gdy nie każdy orientuje się dobrze w ostatnich nowościach. Wieczory dyskusyjne nad książką w zakładach pracy, w świetlicach lub czytelnich, właściwie pomyślana informacja, także reklama — to drogi upowszechniania cennych dzieł, częstokroć poszukiwanych nawet przez odbiorców.

Tylko w rozsądny sposób pojęta polityka wydawnicza i odpowiedni kolportaż pozwolą uniknąć przesady i marnowania społecznych pieniędzy z jednej, a upośledzenia cennych dzieł literatury naukowej, społecznej i politycznej — z drugiej strony. M. KEMPARA



Walczmy z brzydota

W związku z oryginalnym pomalowaniem domu przy ul. Walki Młodych dużo ostatnio mówi się na temat kolorów w architekturze. Mnie osobliwie bardzo się to podoba i chciałbym, żeby w przyszłości całe miasto było takie barwne.

Na razie panuje jednak brzydota. I żeby swoje domostwa jeszcze bardziej w niej pograć, wszyscy ma lujć okna na ciemno czerwono, prawie czarno. Nawet Szpital Miejski ma takie okna.

Jeszcze nie widziałem, żeby by ktoś w nowym budownictwie pomalował okna farbą podłogową. Niech chociaż okna rozjaśniają szarżynę tynków.

Od barw przejdźmy do dźwięków. W Krzyżownikach zaniedbaną przystań nad jeziorem zagospodarował Klub Sportowy „Poznanianin”. Poza innymi urządzeniami zainstalował potężny głośnik. Od tej chwili w wypoczynku nad wodą skończył się. W każdą nie dziele potworny ryk „zaśmieca” uroczą dolinę przez cały dzień (w ub. niedzielę do 21. 15). Słuchanie zniekształconych nadmiernym wzmocnieniem przebiegów nie daje na pewno przyjemności ani członkom Klubu „Poznanianin” ani innym, zmuszonym do suchania.

T. CEGŁOWSKI

Nam by się też podobało bardziej kolorowe miasto. Byleby jednak i w tym względzie nie przesadzono, jak z ową muzyką nad jeziorem.

Z wielkopolskich ogrodów w świat

Centrala Spółdzielni Ogrodniczych w Poznaniu skupuje duże ilości owoców nie tylko na zaopatrzenie kraju, ale część z nich eksportuje za granicę. Ostatnio wysłano z kilku powiatów województwa do NRD 600 ton ogórków. Obecnie przygotowuje się 50 ton ogórków dla Austrii, a w jesień Centrala wyśle jeszcze około 3.000 ton cebuli do Anglii i krajów skandynawskich.

Jak się dowiadujemy, przedsiębiorstwa w innych województwach również przygotowują się do eksportu. Z samego woj. warszawskiego, gdzie mamy w tym roku duże nadwyżki owoców, wyeksportuje się m. in. w najbliższym czasie około 500 ton gruszek do Szwecji i duże partie jabłek przemysłowych do NRD. (L)

Jak mistrz Wincenty zaprzedał diabłu duszę

Od dnia 7 bm. mamy w całym kraju „Tydzień Archiwów”. Będzie to tydzień ogromnie dla nas pożyteczny. Nigdy dotąd zastanawianie się nad 1.000-leciem Państwa Polskiego nie było tak aktualne, jak obecnie. Po wojnie uczeni i wszyscy miłośnicy przeszłości uzyskali dostęp do archiwów krajowych i mogą swo-

tego Musiałowskiego z Podstolce w pow. chodzieskim. podejrzanego o zaprzędanie duszy diabłu w 1746 r. Opowiada on (zapewne po torturach) jak pertraktował o duszę z diabłem, aby mu dał pieniądze na opłacenie długów zaciągniętych w licznych karczmach. Zeznał tego opoja ujęte są w formie poważnego protokołu. Mistrz Wincenty wyrzeka się swych błędów i zapowiada poprawę.

„na dzień bez strawy po półtrzech groszu, a przy strawie po groszu”. Wówczas funt (450 gramów) masła kosztował 2 grosze, 6 do 10 jaj — 1 grosz, a gęś 6 groszy.

Badacz dziejów rzemiosła poznańskiego znajdzie tam mnóstwo materiału dotyczącego cechów, z których cechy konwisarzy, mieczowników, cyrulików już wyginęły. Są tu herby miast Wielkopolski, są gmerki (herby) mieszczan poznańskich, są dokumenty, dotyczące szkolnictwa, nadania królewskie itd.

Archiwa nasze byłyby jeszcze bardziej bogate, gdyby posiadacze cennych rękopisów, dokumentów, rycin przechowywujących je w jakichś kłopskach zabezpieczonych miejscach oddali do depozytu czy przekazali za odpłatą do Archiwum. Powiększyłyby to źródła naszej wiedzy o przeszłości kraju.

Mamy właśnie „Tydzień Archiwów” trwający od 7 do 14 bm. Kuratorium Szkolne wydało okólnik, aby młodzież drogą pogadanek i wycieczek do archiwów zaznajomiono ze znaczeniem i żmudną pracą archiwistów i aby spopularyzowano znaczenie archiwów dla kultury naszego narodu. Jak już donosiliśmy archiwa lokalne występują ze specjalnymi wystawami swych najciekawszych dokumentów. „Tydzień Archiwów” spełni swoje zadanie tylko wtedy, jeżeli ugruntuje się w społeczeństwie przekonanie, że sprawy archiwów, to nie tylko sprawa uczonych, ale zagadnienia kultury całego społeczeństwa.

H. BARAŃSKI

Punktualnie jak Księżyc

Obserwacje astronomów ra-dzieckich wykazały, że Księżyc krąży dookoła Ziemi z wyjątkową równomiernością. Na podstawie tego równomiernego ruchu uczeni ustalili standard dokładnego czasu z dokładnością do tysięcznych części sekundy.

Ustalono również, że Ziemia porusza się we wszechświecie bynajmniej nie z jednakową szybkością. Na ruch Ziemi wpływają bowiem zjawiska meteorologiczne oraz przypływy i odpływy mórz i oceanów, których nie ma na Księżycu. Radziecka służba czasu korzysta z obserwacji Księżyca przy swych codziennych obliczeniach.

Chcesz wiedzieć co jest w ziemi

- unieś się w powietrze

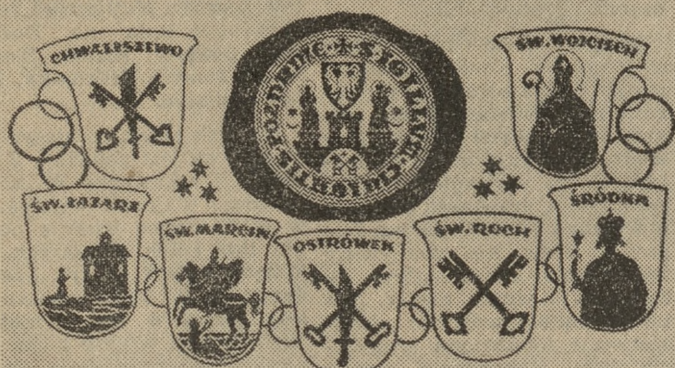
Dawniej geolog dla poznania składu skorupy ziemskiej drażył otwory i wydobywał na wierzch próbki skał i pokładów. Dzisiaj postępuje się inaczej. Geolog prowadzi badania siedząc w kabinie samolotu i obserwując wskazania przyrządów. Sygnały, jakie otrzymuje w górze, zdradzają mu tajemnice składu głębin ziemi.

Przyrząd, przy pomocy którego prowadzone są tego rodzaju obserwacje, oparty jest na wykorzystaniu tak zwanych scintylatorów, to jest substancji, które pod działaniem promieniowania wydzielają światło. Światło to może być zarejestrowane i wzmocnione, a następnie przetworzone w impuls elektryczny, wystarczający dla poruszania wskazówek przyrządu.

Bardzo czułe liczniki scintylacyjne znajdują coraz szersze zastosowanie w różnych dziedzinach gospodarki narodowej i nauki. Używają ich geolodzy, lekarze, chemicy i inżynierowie. Pracownicy przemysłu naftowego stwierdzają, że badanie szybów naftowych przy pomocy scintylatorów jest 10 razy mniej kosztowne niż dotychczasowe metody.

Piotr ZYCKI

HERBY • MIASTA • POZNANIA • ORAZ JURVDK PODMIEJSKICH



badnie przeprowadzać badania materiałów, jakie ocalały z zawieruchy wojennej.

A studia takie są nam bardzo potrzebne, aby prostować fałszywe, przede wszystkim dokonywane w Niemczech Zachodnich, gdy chodzi o stosunki nasze z zachodnimi sąsiadami na przestrzeni 1.000 lat. Wiemy, że w okresie zaborów uczeni polscy musieli pokonywać znaczne trudności, aby zdobyć dostęp do jakiegos archiwum i często zdani byli na fragmenty prywatnych zbiorów. Stąd powstały luki w pracach historycznych uzupełniane dopiero przez obecne pokolenie historyków polskich. Świat informowany był o Polsce najczęściej przez tendencyjną naukę obcą.

Dziś dostęp do archiwów ma każdy miłośnik przeszłości. Sieć składnic jest stosunkowo dość gęsta. W woj. poznańskim, prócz Poznania, mamy archiwa w Gnieźnie, Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile. Zawierają one mnóstwo cennego materiału dotyczącego życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego naszego kraju. Zbiornice te, to żywa i jakże ciekawa, księga przeszłości. Wiele jej kart czyta się jak fantastyczną opowieść, jak nieprawdopodobne wydarzenia. Rysują nam stan umysłów, wierzeń i przesądów.

W Archiwum m. Poznania znajduje się np. obszerny protokół z zeznań niejakiego mistrza Wincenty

Ale oprócz świadectw ciemnoty z połowy XVIII wieku są oczywiście w archiwum i inne, ciekawe dokumenty. Najstarszym jest dokument łaciński z 1153 roku o założeniu w Łeknie klasztoru Cystrów w pow. chodzieskim. Zabytki, Inym, wielkiej wagi dokumentem jest przywilej Przemysława I z roku 1254, zwalniający od cla kupców, przybywających na targi do Poznania. W stosunku pańszczyźnianie w drugiej poło-

PODPISU • BYWATELI POZNAŃSKICH z lat 1783-84.

Simon Winicki
Kazimierz Winicki
Jan Kług
Kazimierz Winicki

wie XVI wieku wprowadza nas ustawa miejska w sprawie ludzi „luźnych”, z 1579 r., która między innymi głosi: „Każdy który by tu (w Poznaniu) chciał zostać a przynajmniej w penta okolan bendzie, y robotę u miasta, iaką mu nakażą robić musi.” Za pracę będzie każdy otrzymywał

Setką koni po szynach

wyglądzie, uśmiecha się lekko:

— Pewnie tak. Tego „Mercedesa” dostanę z początkiem obecnego roku, naprawili go w naszych warsztatach. Mówią, że jeździł nim minister Rabanowski. Co pan chce — trzydziesty drugi rocznik, ale 8 cylindrów, 100 koni, niezdar ta maszyna.

Kozica nie miał nigdy wypadku. Czy ma odznakę przodującego kolejarza? Nie, nie ma.

Przed nami Gnieźno. Okopiony budynek stacyjny. Domek nastawni. Bardziej skomplikowane urządzenia automatyczne. Cały system sygnalizacji świetlnej, zwrótnie elektrycznej, dzwoniących, dzwoniących, urządzeń zabezpieczających, co chwilę dzwoni telefon Ba, stacja I klasy. Dyżurny ruchu — Maciejewski z taką swobodą spełnia swe czynności, jak — nie wiem czemu nasuwa mi się takie porównanie — rzetelna gospośka u siebie w kuchni.

Potem oglądamy pracę górki rozrządowej. Kazio Przychodźki pstryka jak szalony, bo DOKP dała dziś placet na fotografowanie. Taka górka — prosta rzecz; towarowy pociąg do niej, wagony ma już planowo porozłożone i po prostu ze wzniesienia spycha po jednej, dwie cztery węglarki lub cysterny. Na ten tor, który trzeba. O to dba już nastawniczy. W ten sposób

formuje się pociąg. W piętnaście minut można rozdzielić 60 wagonów.

To nawet ładnie wygląda, chociaż praca pociągowa jest naprawdę niebezpieczna. W ostatniej chwili podkłada on rozjeżdżonemu wozom pod koła stałowy klocek, zmniejszający prędkość rozbiegu. Jeden nieuważny krok... To samo z ludźmi, balansującymi między zderzakami dla spiecia wagonów. Do licha, czy nie można by inaczej?! U naszych wschodnich sąsiadów robi się to automatycznie. Nas ciągle na to nie stać.

Medytuje, dlaczego właściwie tak się dzieje, że wdziedzina, kolejarska tematyka nikt nie reprezentowana jest w literaturze, filmie. A może po prostu niewiele z tej dziedziny wypadło mi w oko? Może. Był jakiś polski powojenny film z maszynistą — przebrzmiały bez echa, była bardzo dobra francuska „Bitwa o szynę”, wydano amerykański produkcyjniak „Stacja Great Midland”, dający dość jednostronny obraz życia chicagowskich kolejarzy.

A ile tu konfliktów, przeżyć, co za bogactwo typów, jak wiele ofiarności. Choćby ta trójka, z którą jadę: zastępca naczelnika, Kazimierz Kawał historyi drogownictwa, odznaczenia, awanse i niemało rozczarowań pamiętnej jesieni. Inżynier Gra-

ówdzie widziałem nawet zawiadowcę bez czapki, usprawniającego się, że przecież od 1-go obowiązują nowe oznaczenia sprawowanych funkcji, a on i ich jeszcze nie dostał...

— Dostaniecie, dostaniecie, jeszcze przed Dniem Kolejarskim — pojednawczo informowali przedstawiciele DOKP. A potem, niemal wszędzie, byli wciągani w półslużbowe rozmowy. Gdzieś nie brak bólek, pilnych do załatwienia spraw? Zostawmy ich wobec tego na kwadrans samych. Warto przecież zamienić się parę z kierowcą szynowego samochodu. Nazywa się, jak mi mówiono, Kazimierz Kozica i od trzydziestu lat prowadzi kolejowe drezyny.

— Tak, proszę pana, zacząłem jako 20-letni chłopak. Służba na kolei pociągala mnie bardzo. Zdałem dodatkowo egzaminy ze znajomości sygnałów kolejowych i dostałem na początek 4-osobowego „Berlieta” — potem „Austro-Daimlera”. Jeździłem najczęściej w kierunku na Krzyż — Ujście, ale nawet do Łwowa. Tęfaz zazwyczaj na Dąbki Młyn, Zbąszyń, zdarza się i stolicą.

— To pan poznał chyba wszystkie szlaki kolejowe Wielkopolski?

Człowiek za kierownicą, szpakowaty, o delikatnej twarzyczce, o delikatnej twarzyczce i niesłychanie solidnym

Pracownicy poszukiwani

Każdą ilość kwalifikowanych murarzy do robót specjalnych na budowach w Poznaniu zatrudni natychmiast **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego** w Poznaniu. Praca na pierwszej lub drugiej zmianie. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Pracy i Placy PPBP w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46, pokój 19. K5036

Brygadiera polowego wykwalifikowanego z praktyką przyjmie zaraz względnie później **PGR Będargowo**, poczta Dołuje, pow. Szczecin, telefon Szczecin 23-83. K5246

Sześć kuchni do restauracji nr 1 przyjmie zaraz **Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krotoszynie**. Wynagrodzenie prowizyjne wg zarządzenia MHW nr 8 z dnia 29. I. 1958 r. Warunki mieszkaniowe do uzgodnienia. K5253

Księgowego ze znajomością zagadnień finansowych pilnie poszukuje przemysłowe przedsiębiorstwo państwowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla K5283.

Dyrekcja Państwowego Technikum Ogrodniczego w Powierze, poczta i pow. Koło przyjmie zaraz nauczyciela(kę) z wyższym wykształceniem samodzielnym na pełny etat do języka polskiego, historii i nauki o Polsce. 25932g

Każdą ilość murarzy i robotników, 3 dekarzy, 6 zdunów, 6 malarzy i 2 ślusarzy budowlanych przyjmie natychmiast do prac na terenie miasta Poznań **Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1** w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Warunki pracy wg obowiązujących stawek w budownictwie plus dodatki za roboty utrudnione. Hotelu robotniczego nie posiadamy. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia, pokój 206 przy ul. Paderewskiego 7. K5284

Pracowników z średnim wykształceniem na stanowiska planisty i technika zaopatrzenia zatrudni w Tartaku Święto, pow. Wolsztyn — **Rejon Przemysłu Leśnego w Poznaniu**, ul. Gajowa 8/10, pokój nr 71. K5280

Podoficera straży przeciwpożarowej przyjmą **Zakłady Produkcji Części Zamiennych**, Poznań, Bałtycka 52. Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie. K5293

Pracownika na stanowisko głównego księgowego zatrudni natychmiast. Kandydaci posiadający pełne kwalifikacje oraz znajomość księgowości dla Spółdzielczości proszeni są o zgłoszenie do Zarządu Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ul. Hiberna 6. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K5316

Kierownika technicznego zatrudni z dniem 1. X. br. **Spółdzielnia Pracy „Bakelit”** w Poznaniu, ul. Rataje 142. Wymagane kwalifikacje: dyplom inżyniera chemika, praktyka w zakresie tworzyw sztucznych. Wynagrodzenie według siatki płac obowiązującej w spółdzielczości. Podania z odpisami dyplomów i świadectw prosimy składać pod adresem Spółdzielni do dnia 25 września br. K5299

Księgowego, szatniarza, 3 sprzątaczy warszt., 6 tapicerów zatrudnią **Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów w Poznaniu**, ul. Sikorskiego 12/13. Zgłoszenia przyjmują Komórka Spraw Osobowych w w. Zakładów. K5310

4 pracowników fizycznych zatrudni zaraz **Hurtownia Sportowa w Poznaniu**, przy ul. Szkolnej 5, warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu. K5318

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Wilezak — zatrudni zaraz: 5 kierowców na ciągniki, 2 operatorów na spycharki „Mazur”, 3 kierowców na samochody ciężarowe oraz 4 murarzy. Praca w terenie. Warunki pracy według UZP w budownictwie z dnia 15 marca 1958 r. Dodatek za rozłąkę zapewniony. Zgłoszenia należy kierować do działu zatrudnienia pod wyżej wskazanym adresem. K5326

Palaczy na kotły wysokiego ciśnienia, blacharza, ślusarza, kobiety i mężczyzn do produkcji oraz sprzątaczy zatrudnią: **Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych w Poznaniu**, ul. Bałtycka 85. K5330

Kowala-traktorzystę oraz pracownika do koni z rodziną lub bez przyjmie zaraz **Gospodarstwo Rolne Katarzynki**, stacja kol. Kobylnica. 26431g

Każdą ilość pracowników fizycznych (mężczyzn) przyjmie natychmiast **Urząd Pocztowy, Poznań**, 2. ul. Głogowska 17, I piętro, pokój 57. 26573g

Przyjmujemy do pracy w magazynach i w transporcie pracowników fizycznych powyżej 18 lat. Zgłoszenia osobiste w **Wejwódzkiej Hurtowni Wyróbów Przemysłu Chemicznego, Poznań**, Stary Rynek 87/88, pokój 40. K5332

Palacza, konserwatorów instalacji wodno-kanalizacyjnej i c. o. oraz instalatora instalacji elektrycznej. Zgłoszenia przyjmuje **Stacja Krowlawstwa w Poznaniu**, ul. Jackowskiego 42 — Kadry. K5336

Dnia 4 września 1958 r. odeszła od nas niespodziewanie w wieku lat 75, namaszczona Ojczyzną, moja niestrudzona, ukochana żona, nasza ukochana matka, teściowa, babunia, prababcia i ciocia, śp. z Chudzińskich

Joanna Hejna
odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 15 na cmentarzu na Główniej.
RODZINA
Poznań 31, ul. Sadowa 23. 26811g

Dnia 4 września 1958 r. zmarła po krótkich cierpieniach, zaopatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, siostra, babunia, przeżywszy lat 73, śp.

Zofia Hoffmannowa
z domu Szmania
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 bm., o godzinie 16,30 z domu żałoby w Mosinie.
W głębokim smutku pogrążony
MAŁŻ Z DZIECIAMI I RODZINĄ
Mosina, Katowice, Gilwice, Kórnik, Nowy Tomyśl, Grodzisk. 26793g

ZAMÓWIENIA

na dostawę ziemniaków jadalnych na okres zimowy 1958/59 r. przyjmuje do dnia 20 września 1958 roku, od wszystkich:

1. zakładów pracy do sprzedaży pracownikom;
2. przedsiębiorstw handlu spożywczego;
3. zakładów i konsumentów żywnia zbiorowego (lokale gastronomiczne, szpitale, żłobki, przedszkola, stołówki itp.).

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE WARSZYWA - OWOCE
DZIAŁ OBROTU ZIEMIAKAMI
POZNAŃ, ul. Głogowska 218, tel. 644-57
względnie kierownicy następujących sklepów
P. P. Warszawa - Owoc w Poznaniu:

- nr 1 przy ulicy Kościelnej 4
- nr 2 przy ulicy Garbary 32
- nr 7 przy ulicy Dzierżyńskiego 126
- nr 17 przy ulicy 27 Grudnia 9
- nr 54 przy ulicy Głogowskiej 81

K5356

KOMUNIKAT
WYDZIAŁ KOMUNIKACJI DROGOWEJ
Prezydium Rady Narodowej m. Poznania
podaje do wiadomości: w związku z przystąpieniem do naprawy nawierzchni jezdni ulicy Stolarskiej

ZAMYKA SIĘ
z dniem ogłoszenia w w. ulicę dla ruchu kołowego na odcinku od ul. Grunwaldzkiej do ul. Śniadeckich. K5306

PAŃSTWOWE PRZEDS. PRZEMYSŁOWE
w miejscowości pod Częstochową położonej na trasie kolei elektrycznej poszukuje

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Placa miesięczna w granicach 3.000—3.500 zł. Po okresie próbnym możliwość uzyskania mieszkania. Kandydaci proszeni są o złożenie ofert pod: Poznań 5, skrytka pocztowa nr 6. K5301

Praca
Uczeń w zawodzie instalatorskim potrzebny. Warst. Instalacyjny. Edward Franek, Poznań, Ulańska 7. 25973g

Pomocnik szewski potrzebny zaraz. Poznań, Wrocławska 17 m. 4. 26178g

Potrzebna pomoc do pracy w ogrodzie i podwórzu probostwo Oporowo, poczta Krzemieniewo. 26256g

Uczeń szewski (od lat 16) potrzebny. Poznań, Dąbrowskiego 86. 26350g

Przyjmie ucznia — Stolarnika, Poznań, Poplińskiego 2 m. 21. 26357g

Szwaczka do szycia koszul męskich potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, 27 Grudnia 13, Pracownia bielizny. 26365g

Pomoc domowa lubiąca dzieci poszukiwana do Wrocławia. Wynagrodzenie dobre, osoby pokój. Oferty pisemne L. Wartenberg, Wrocław, Fin dera 2a. 26415g

Organista dyrygent z dodat. zawod. poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26463g.

Starsza samotna poprowadzi dom samodzielnie jednej osobie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26486g.

Pomoc domowa do dwóch osób potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Roosevelta 12 „Kontakt”. 26828g

Potrzebni zaraz: czterech dziewczyn i dwóch mężczyzn do prac rolnych na sezon jesienny. Warunki pracy według umowy. Rezerwacja Popowo Stare, poczta Śmigiel, powiat Kościan. 26732g

Uczeń piekarski potrzebny zaraz. Piekarnia „Gali” Domagala, Borka Wieś, pow. Wolsztyn. 30467p

Nauka
Zapisy na nowe kursy pisania na maszynie, biurowości i stenografii orzeczowane pod nadzorem winaż szkolnych przyjmują Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PPL. Poznań, ul. Chelmońskiego 7, tel. 653-11. Zamiejscowi słuchacze korzystają zniżek kolejowych. 22814g

Młoda, zdolna, udzieli lek. c. j. języka angielskiego dzieciom od lat 10. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26213g.

Dnia 5 września 1958 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana matka, teściowa i babunia, śp.

z **Strąków Maria Nijak**
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie. W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘCIOWIE I WNUKI.
Poznań, ul. Rolna 42. 26801g

Za wyrazu szczerzego współczucia, liczne wieńce i kwiaty oraz ostatnią przysługę oddaną memu ukochanemu synowi i bratu, śp.

LEONOWI PIĄTKOWI
Wiel. Ks. Proboszczowi. Zarządowi Aeroklubu Poznańskiego oraz Kierownikowi i Pracownikom Zakładów Lotniczych w Poznaniu, Gronu Nauczycielskiemu, Ministrantom, Koleżankom i Kolegom, Rodzinie oraz Wszystkim, którzy odprawiali go w ostatniej drodze na ziemi.

SERDECZNE „BÓG ZAPŁACI”
MATKA Z CÓRKĄ I SYNEM
Doplewo. 26827g

ZAKŁADY STOLARKI BUDOWLANEJ
W WOŁOMINIE (Nowa Wieś)
OFERUJĄ
NATYCHMIASTOWĄ DOSTAWĘ
OKIEN I DRZWI
poza przydziałem

Nabywcami mogą być przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Podajemy orientacyjną cenę stolarki:

OKNA — od 200—700,— złotych
DRZWI — od 350—600,— złotych

Szczegółowych inform. udziela Dział Zbytu w godz. od 9—14, telefon: 94, wewn. 29 K5281

PRASĘ DO TŁOCZENIA SKÓR NA GORĄCO
KUPI
Spółdzielnia Pracy Wyróbów Skórzanych „ZJEDNOCZENIE”
KRAKÓW, ulica Bracka 1, telefon 542-18. K5340

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód osobowy marki Opel-Super dolnowentylowy, po remoncie z silnikiem i częściami zapasowymi, ogumienie prawie nowe, stan bardzo dobry. Dwukołowa, lekka, nowa przyczepa samochodowa, tokarnię 1 m tocznia z kompletem trybów — okazynie i tanio sprzedam. Zagórowski, Kłoda, Warszawa 13. tel. 141. 25833g

Norki standard 10 trójek po 7.500 sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26010g.

Sprzedam 4 norki z klatkami, 2 wozy w tym jeden ogumiony oraz śrudownik. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26477g.

Greplarkę na chodzie w dobrym stanie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26281g.

Motocykl SHL na teleskopach oraz Triumph 500 cc z koszem, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Umińskiego 24 m. 2. 26841g

Westfalkę oraz kuchnię elektryczną sprzedam. Poznań, Sikorskiego 32 m. 1. 24721g

Wózek głęboki koszykowy sprzedam. Poznań, Marcełińska 67 m. 3. 24441g

Sprzedam wiertarkę słupkową, balans 10 ton naciśku. Kolanówkę 10 ton naciśku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24554g.

Sprzedam lisy z klatkami. Jako wpłatę przyjmę motocykl. Zabikowo, Świerczewskiego 15. II przystanek autobusowy z Dębca. 25757g

Przyczepę 8-tonową do ciągnika sprzedam. Warst. Zakł. Kowalski, Ostrów Wlkp., Wrocławska 50. 30466p

Sprzedam ciążnik Land-Bulldoz 25 KM po generalnym remoncie sprzedam — cena 25 tys. zł. Stanisław Chojnacki, Lipie, pow. Międzybuz, pow. Rawicz. 30466p

Motocykl WFM w dobrym stanie sprzedam. Ryszard Glapa, Michalinów, poczta Trąbaczyn, pow. Ślupca. 30468p

Lisy niebieskie — 2 trójki — bardzo jasne z klatkami tanio sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26409g.

Sprzedam motocykl MZES 250. Poznań, Mottego 2 m. 2, od godz. 16. 26436g

Powóz kryty — budę — na gumach okazynie sprzedam. Antoni Latuś, Miejska Górka, pow. Rawicz. 26447g

Pianino sprzedam. Poznań, Ostrówek 15 m. 7. 26457g

Lisy hodowlane — niebieskie, srebryste i platynowe. Duży wybór — sprzeda Zespół Hodowlany. Wiadomość: Poznań, Św. Wojciech 4 m. 17, telefon 506-75. 26478g

Futro damskie białe sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26492g.

Sprzedam tokarnię 1 m tocznia z wymiowanym mostkiem, tanio. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26303g.

Norki standardy sprzedam. Poznań, Wawrzynca 33 m. 5. 26511g

Lisy niebieskie — wczesne wykoty — sprzedam. Janowicz, Poznań, 27 Grudnia 14 m. 7. 26514g

Sprzedam motocykl „IZ”. Kubiak, Sarbia, stacja kolejowa i poczta Pono-wo Kościelne, pow. Wągrowiec. 26525g

Wannę kąpielową, belki drewniane, skrzydła okien ne sprzedam. Poznań, Ci-cha 13. 26531g

Sprzedam samochód osobowy Ford w bardzo dobrym stanie, nowe ogumienie. Poznań, Bóznica — Warsztat samochodowy A. Salata. 26534g

Krowę wysoko cielną sprzedam. Poznań, ul. Kopanina 43, Wacław Grzegorzewicz. 26536g

Pianino — płyta metalowa — motorek do roweru prod. niemieckiej sprzedam. Poznań, Różana 4a m. 23. 26535g

Motocykl DKW z przyczepką lub bez w dobrym stanie sprzedam. Inż. Wein, Poznań, Chudoby 7 m. 16 w podwórzu. 26552g

Lokale
Pokój ewent. z kuchnią kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26465g.

Zamienię dwa pokoje łącz. 47 m², willowe siołeczne, telefon okolic A. Reymonta na 3-4 pokoje samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30456p.

Kto przyjmie na wspólny pokój panią pracującą. Piątek, Poznań, Jeżycka 18 m. 5. 26246g

W szczęśliwej Kolekturze „ORBIS” w Poznaniu

w IV rzucie KLP padły większe wygrane

na nr 18809	— 75.000,— zł
na nr 54644	— 50.000,— zł
na nr 33476	— 10.000,— zł
na nr 43855	— 10.000,— zł
na nr 42561	— 5.000,— zł

Ciągnięcie nowej Loterii Pieniężnej już 20 bm., zatem korzystaj z usług Kolektury „ORBIS”
Plac Wolności 5
Aleje Marcinkowskiego 11
Głogowska 81 K5361

ZAKŁADY GRAFICZNE IM. M. KASPRZAKA
POZNAŃ, ulica Wawrzyniaka 39
ogłaszają

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
SAMOCOHODU OSOBOWEGO
cena wywoławcza dla I przetargu 36.000,— zł.
Przetarg odbędzie się w Zakładach w dniu 18 września 1958 r.
Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić na konto nr 1218-6-113 NBP I Oddz. M. Poznań, 10 proc. ceny wywoławczej tytułem wadium.
Samochód można obejrzeć w przeddzień przetargu od godz. 8—15 w Dziale Zaopatrzenia. K 5353

SPRZEDAMY
15 sztuk
wiązarów dachowych

deskowych 15 m rozpiętości. Obejrzeć można: ul. Śniadeckich 18, podwórzu, w warsztatach Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. K5341

Starsza samotna szuka pokoju pustego, małego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26487g.

Zamienię pokój z kuchnią, dozorstwem, na podobne lub większe bez dozorstwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26504g.

Zamienię samodzielne pokój z kuchnią na 2 pokoje względnie równorzędne samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26508g.

Nieruchomości
Sprzedam zaraz willę z wolnym mieszkaniem w Ostrowie Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24967g.

Gospodarstwa, domy, parcele, poleca, poszukuje. Podać opis, cenę, Pośrednictwo Ulichnowski, Ostrów Wlkp., Ulańska 4. 30170p

Dom mieszkalny z lozakiem użytkowym w Międzyrzeczu sprzedam okazynie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26255g.

Sprzedam korzystnie dwie morgi ziemi pod budowę we wsi Adamowo przy szosie dwadzieścia minut drogi od Wolsztyna. Wiadomość: Anna Szmidoda, Chorzemin, pow. Wolsztyn. 26225g

Kupię domek — parcelę lub mniejsze mieszkanie zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26236g.

Kupię gospodarstwo od 10—20 ha, najchętniej w powiecie szamotulskim. Warunek: dobra ziemia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26273g.

Dom 8 izb (5 wolnych) ogród, budynek gospodarczy — Oborniki, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26288g.

Okazynie sprzedam budynek gospodarczy z ogrodem za 50.000 zł, w powiecie konińskim. Henryk Kowalski, Kuchary Kościelne, pow. Konin. 26301g

Sprzedam gospodarstwo rolnie 13 ha zabudowania maszynowe elektryfikowane, przy szosie, sprzedam. Czesław Golimowski, Brudzewko, poczta Kiszczewo, pow. Gniezno. 26435g

Zamienię domek jednorodzinny komfortowy z zabudowaniami gospodarczymi wylazczony, z morgowym ogrodem przy Poznaniu, na podobny z małym, lub bez ogrodu w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26392g.

Oddam w dzierżawę ogród 0,5 ha ca 130 drzew owocowych z domkiem, z zamianą mieszkania 2 pokoje w Poznaniu. Lutkowski, Piątkowo, Osiedle 43. 26432g

Gospodarstwo rolnie 13 ha zabudowania maszynowe elektryfikowane, przy szosie, sprzedam. Czesław Golimowski, Brudzewko, poczta Kiszczewo, pow. Gniezno. 26435g

Zamienię pokój z kuchnią samodzielnie (Jeżyce, II p.) na mieszkanie 2-pokojowe samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26479g.

Kawaler poszukuje pokoju sublokatorskiego w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26482g.

Zamienię pokój z kuchnią samodzielnie na podobne lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26483g.

Matrymonialne
Rozwiedziona nie z własnej winy, lat 38, inteligentna, przystojna materialnie niezależna posiadająca domek jednorodzinny z mieszkaniem, pozna kulturalnego pana do lat 45. Wdowiec z dzieckiem mile widziany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26220g.

Pan wysoki, przystojny, lat 38, pozna miłą panią w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26268g.

Nauczycielka pozna kulturalnego, wysokiego pana, do lat 30. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26362g.

Samotny posiadający małą gotówkę pozna panią bezdzietną do lat 50. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26391g.

Starsza, skromna panna z prowincji posiadająca dom z ogrodem wyjdzie za mąż za religijnego kolejarza do lat 55. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26391g.

Druk Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-3

Lotnicy zapraszają

Z okazji swego święta lotnicy zapraszają całe społeczeństwo na uroczystości, jakie odbędą się 7 bm. Program ich przedstawia się następująco:

Informujemy

Klub Drukarzy wznowił swoją działalność po przerwie wakacyjnej. Przyjmują zapisy na kursy kroju, szycia, brydza, szachów; na lektoraty języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego. Zapisy dzieci — do zespołów: plastyki, rytmiki, tańca, zespołu scenicznego, instrumentalnego. Informacje w Domu Drukarza (ul. Inżynierska 10) II ptr. od godz. 16-18.

Młodzieżowy Dom Kultury przy ul. Stalingradzkiej 30 zaprasza dzieci i młodzież — w sobotę o godz. 15.30 na film „Salto mortale”, w niedzielę o godz. 10 i 11 na bajeczki filmowe z konkursami o nagrody i we wtorek (9 bm.) o godz. 16 na spotkanie z oficerami-letnikami i na filmy oświatowe z dziedziny lotnictwa. Bilety w MDK w godz. od 13-19, pok. 14.

W NIEDZIELĘ...

Jutrzejsza niedziela jest dość bogata w imprezy. Oprócz popisów lotniczych odbędą się o godz. 14 Wielki Festyn PCK w Parku Kasprzaka. Zysk z niego przeznaczony na pomoc dla sierot, chorych i starców. Udział w nim wezmą artyści Opery, Operetki i Teatrów Dramatycznych. Popisywać się będą zespoły artystyczne Poznania, odbędą się także pokazy sprawności PCK. Na Festynie tym każdy znajdzie dla siebie miłą rozrywkę.

Jedną z atrakcji — ciągnięcie PGL „Koziołki”.

Drugi Festyn urządził Komitet Dzielnicowy PZPR i Prezydium DRN Poznań — Grunwald w Parku Zwycięstwa przy Al. Reymonta w godz. 14-22 z okazji 15-lecia Wojska Polskiego.

Miłośnicy pieszych wycieczek zbiorą się przy Dworcu Głównym o godz. 8 celem wyjazdu do Wronki, a stamtąd przez Obrzycko i Stopanowo udadzą się pieszo do Szamotuł. Powrót do Poznania o godz. 18.22, koszt 29,80 zł. Organizator: PTTK — Koło Miejskie.

ACH, TA KOMUNIKACJA!

PKS z dniem dzisiejszym likwiduje autobus kursujący w niedzielę i święta na linii Poznań — Skoczów.

MPK jutro uruchamia dodatkowo autobus od pętli na Główniej do Cementarza Regionalnego. Kursować on będzie tylko w niedzielę i święta od godz. 10-18. Abonament na tej linii nieważny.

Na linii Ogrody — Strzeszynek autobus MPK od poniedziałku nie kursuje ze względu na małą ilość pasażerów.

Odpowiedzi

ANNA BOGOS, POZNAN. — Renta starca ani renta inwalidzka Pani nie przysługują. Ewentualnie, gdyby była Pani w ciężkich warunkach materialnych, mogłaby Pani ubiegać się o rentę wyjątkową, którą przyznaje Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Wrzesień	Imieniny
6	Eugeniusza
sobota	

Teatry

OPERA — g. 19 „Paria”; POLSKI — g. 19 „Wizyta starszej pani”; NOWY — g. 19 „Samobójstwo doskonałe”; OPERETKA — nieczynna; MARCINEK — godz. 11 „Przygody Koziołka Matołka”; godz. 16.30 „Ptasie mleko”;

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Kochankowie z Weronik” (franc., 18 l.); RIALTO — g. 11, 13.30, 15, 18, 20.15 „Helena i mężczyźni” (franc.-włoski, 18 l.); MIZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Historia jednego myśliciela” (polski, 14 l.); WARTA — g. 10-12 bajki, g. 13-15 „Przygoda w Ziutej Zatoce” (czeski, 7 l.) i g. 17 i 19.15 „Zdążyć się w Paryż” (franc., 14 l.); TARGOWE — g. 17, 20 „Cyran de Bergerac” (ameryk., 12 l.); CZERNASTOKA — g. 15.30, 18, 20.30 „Przygody komiwojażera” (franc., 16 l.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17, 19.30 „Zapaśnik i blazen” (radz., 16 l.); WOJSKOWE — g. 17, 20 „Agnieszka wśród gangsterów” (franc., 18 lat); MI NIATURKA — g. 13.30, 14.30 bajki, g. 15.45, 18, 20.15 „Królowa Margot” (franc.-włoski, 18 l.); GWIAZDA — g. 10-14 bajki, g. 15, 17.30, 20 „Śmiech zabroniony” (NRF, 7 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Dobry wojak Szwajk” (czeski, 16 l.); OSIEDLE — g. 16-20 „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu” (franc., 18 l.); PIAST — g. 16.45, 19 „Sprawa Mauriziusa” (franc., 18 l.); MALTA — g. 16-20 „Lecą lawie” (radz., 16 l.); ZNIEZ — nieczynne; HUTNIK — godz. 17, 19.30 „Moulin Rouge” (ang., 16 l.); FO TOPLASTIKON — od godz. 9-21 „Rzym współczesny 1958 rok”;

o godz. 10 — raport, odczytanie rozkazu Ministra Obrony Narodowej o nadaniu Jednostce Wojskowej imienia „Pomocników Wielkopolskich”, odczytanie rozkazu o Święcie w dniu 7 września br., defilada, wręczenie upominków przez społeczeństwo Poznania i pokaz sprzętu lotniczego.

W godzinach południowych — od 12.30 — 13.15 odbędą się pokazy lotnicze, a o godz. 13.30 — występ artystyczny i czwórmeć piłki nożnej. Na zakończenie (od godz. 15 — 20) przewidziana jest zabawa ludowa.

Aby umożliwić społeczeństwu dojazd, co 20 min. kursować będzie z pl. Bernardyńskiego od godz. 8 autobus, ponadto utrzymany będzie normalny ruch autobusowy ze Starołęki i z Rataj. (V)

Artyści niemieccy w Klubie Kolejjarza

Klub Kolejowy przy DOKP w Poznaniu organizuje 8 bm. o godz. 19 „Wieczór melorecytacji poezji niemieckiej”. Udział w wieczorze wezmą następujący artyści: Edwin Marian — aktor filmowy i teatru „Volksbühne” w Berlinie, Herbert Kaliga — pianista Państwowej Opery w Berlinie, Elinor Vogel — artystka Radia i Telewizji oraz H. Graef — artystka Radia. W programie — poezja i proza niemiecka.

Występ odbędzie się w Klubie Kolejjarza w sali ZKK przy ul. Marchlewskiego 130/140. Wstęp wolny. (V)



Spotkanie

Fot. K. Przychodzki

Tramwajowe problemy

Przed trzema laty na łamach naszego pisma w kilku publikacjach wykazaliśmy dyrekcji MPK, że poznajskie tramwaje jeżdżą bezplanowo, „stadami”. Trzeba przyznać, że artykuły nasze nie pozostały bez echa: nastąpiła po ważna poprawa w komunikacji miejskiej.

Ale, szczególnie w ostatnich miesiącach, znowu zaczęło się coś psuć. Na niektórych liniach tramwaje znowu nie kursują punktualnie. A już szczególnie plagą są fakty wcześniejszego — niż przewidują rozkłady — kończenia jazdy.

Dla przykładu 16 sierpnia br. o godz. 20.20 kilkanaście osób oczekiwało przy Moście Dworcowym na tramwaj w kierunku Wildy. Według wszelkiego prawdopodobieństwa powinny jeszcze jechać tramwaje linii „3”, „7” i „12”. W czasie 20 minutowego oczekiwania szczególne zdenerwowanie okazywał pewien konduktor, który zapytywał swoich kolegów

z „5”, „10” i „11” czy pojedzie jeszcze „coś” w kierunku Dębca.

Nadjechała „3”. Jakież było zdziwienie pasażerów, gdy stwierdzili, że tramwaj ten skręcił (bez uprzedzenia konduktorki) do zajezdni przy ul. Traugutta. W trakcie niepotrzebnej przechadzki do przystanku przy ul. Dzierżyńskiego, pechowi pasażerowie mogli tylko cieszyć się dalekim widokiem przejeżdżających w kierunku Dębca, jeden za drugim, dwóch pociągów tramwajowych. Następne 15-minutowe oczekiwanie urozmaicały im dzwoniący tramwajów, cofających do zajezdni.

Kolejne rozczarowanie nastąpiło w „4”. Kiedy jedna z pasażerek zapytała b. grzecznie, czy może jechać na bilet wykupiony w „3” otrzymała taką oto odpowiedź od konduktorki z nr 987:

— Obowiązkiem pasażera jest sprawdzić na rozkładach jazdy, o której godzinie tramwaje kończą swój kurs. Konduktor ma dosyć swojej roboty!

Na przystankach przy Moście Dworcowym i w innych ruchliwych (!) punktach, istnieje jedynie oświetlone słupy reklamowe — bez rozkładów jazdy. Jeśli Dyrekcja MPK nie wierzy — proszę sprawdzić! A zresztą na istniejących rozkładach jazdy nie jest napisane, który tramwaj kończy bieg wcześniej. Są tramwaje, które już od godz. 20 zjeżdżają z trasy (np. „3”), mimo że z ul. Grunwaldzkiej ostatni tramwaj jedzie o godz. 22 z minutami.

Jeżeli tak już być musi — chociaż mamy w tej mierze poważne wątpliwości — niech przynajmniej konduktorzy zechcą uprzedzać o zmianach kursu tramwaju.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 18.30, 20, 22, 23.50;

Występ Bogusława Madeya

Dziś o godz. 19.30 w auli UAM odbędzie się koncert dyplomowy Bogusława Madeya, absolwenta klasy dyrygentury prof. B. Wodiczki w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Poznaniu.

Bogusław Madey (urodzony w roku 1932) ukończył już studia kompozytorskie w klasie prof. S. Poradowskiego i pianistyczne w klasie rektora prof. W. Lewandowskiego, uzyskując dyplomy z odznaczeniem. W roku 1955 na Ogólnopolskim Konkursie na utwór symfoniczny otrzymał nagrodę za „Scherzo fantastico”.

Na początku 1957 r. ukończył Madey „Koncert na fortepian i orkiestrę”, kompozycja zyskała bardzo pozytywną recenzję prof. K. Sikorskiego — prezesa Związku Kompozytorów Polskich. Prawykonanie tego koncertu usłyszymy właśnie na sobotnim koncercie symfonicznym, na którym — niezależnie od debiutu dyrygenckiego („Egmont”) — Beethovena i Symfonii d-moll — Francka Bogusław Madey zaprezentuje się także jako pianista, wykonując partię solową swojego dzieła.

Dalsza sprawa, na którą chcemy zwrócić uwagę dyrekcji MPK, to często spotykany brak pracowników, dokonujących zmiany przekładni. Szczególnie często można to zauważyć przy Rynku Wildeckim, gdzie tę odpowiedzialną funkcję sprawują niekiedy dzieci. O tym, że niezmiennienie przekładni może spowodować wypadek (co zresztą już się zdarzyło) — nie trzeba chyba mówić.

Uwagi nasze nie wyczerpują oczywiście całości problemów komunikacji tramwajowej w naszym mieście. Dlatego do spraw tych jeszcze powrócimy. (mh)

Sport

Krótko

ROZGRYWKI PIŁKARSKIE o mistrzostwo ligi juniorów i klasy juniorów województwa poznańskiego rozpoczyna się 7 bm. W lidze juniorów weźmie udział 20 drużyn, podzielonych na trzy grupy.

SPOTKANIE O MISTRZ. KLASY A w piłce nożnej pomiędzy Poznań i Energetykiem rozegrane zostanie dziś o godz. 17 na boisku przy al. Reymonta.

DO CIEKAWEGO POJEDYNKU dwóch zespołów żużlowych dojdzie w niedzielę w Lesznie, gdzie zmierzą się przodownik I ligi Górnik z Rybnika z miejscową Unią.

ZNANY SPIKER w dyscyplinie wioślarskiej, członek TW Tryton w Poznaniu — Zenon Fietz został odznaczony srebrnym medalem przez FISA.

Dziś i jutro na gołęcińskim stadionie

W sobotę i niedzielę na gołęcińskim stadionie będziemy świadkami ciekawej imprezy lekkoatletycznej. Z okazji jubileuszu 10-lecia klubów sportowych Federacji Gwardii, odbędzie się mecz w konkurencjach męskich i kobiecych pomiędzy reprezentacją Federacji Klubów Gwardii i Federacji Klubów Dynamo — NRD. Program obejmuje wszystkie konkurencje kobiece i męskie, z wyjątkiem wielobójów i maratonu. Na bieźni, skoczniach i rzutniach wystąpi prawie stu zawodników.

Początek zawodów w sobotę o godz. 17, a w niedzielę — o godz. 16. (p)

Indyczka contra pistolet

15 lat więzienia za bandytyzm

W lipcu 1956 r. Jerzy Nowak (zam. przy ul. Dąbrowskiego nr 42b) 6-krotnie karany za kradzieże i napady rabunkowe, ze względu na stan zdrowia uzyskał aprobatę na przerwę w odbywaniu kary. Po zwolnieniu z więzienia poszukiwał pracy, ale bez skutku. W grudniu spotkał się z bliżej nieustalonym mężczyzną — „Kazikiem”. Wspólnie postanowili dokonać napadu rabunkowego.

21 grudnia 1956 r. zajęli więc taksówkę na ul. Czarnkowską. Po

założeniu masek wtargnęli do sklepu PSS i Nowak pistoletem steroryzował ekspedientkę. „Kazik” wyjął z kasy około 9 tys. zł. Kiedy wycofywał się, z magazynu wyszedł kierownik — Feliks Kawczyński z... indyczka w rękę. Nowak strzelił. Kula utkwiła w ścianie na wysokości głowy Kawczyńskiego. Ten ostatni zrobił unik i rzuciłszy indyczkę w napastnika doskoczył do niego. Zaczeli się szamotać. W trakcie tego Nowak strzelił jeszcze dwa razy. Jedną z kul przebiła ramię. Ostatecznie napastnik wyrwał się z rąk kierownika i jego żony, tylko w spodniach i koszuli. Kiedy uciekał Kawczyński postrzelił go z przedramienia.

Dwa kierunki dwa lata studiów

Kierownictwo Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu przy Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu podaje do wiadomości, że zapisy na studia trwają do 20 września br.

O przyjęciu do WUML ubiegać się mogą wszyscy, którzy pragną pogłębić studia z zakresu ekonomii, historii i filozofii, posiadają wykształcenie średnie i kilkuletni staż pracy zawodowej.

Nauka odbywa się raz w tygodniu i trwa dwa lata. Studia obejmują dwa kierunki. Na kierunku ekonomicznym — ekonomię polityczną, politykę zagraniczną, przedmiot specjalistyczny, ekonomikę przemysłu albo ekonomikę handlu, wybrane zagadnienia z finansów, analizy bilansów i statystyki i wybrane teoretyczne zagadnienia socjalizmu naukowego, na kierunku historyczno-filozoficznym — najnowszą historię powszechną, najnowszą historię Polski i polskiego ruchu robotniczego filozofię, socjologię.

Ubiegający się o przyjęcie winni złożyć w Sekretariacie Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu, ul. Armii Czerwonej 78 (gmach KW pok. 105, nr tel. 44-72): podanie z wyszczególnieniem kierunku studiów, ankietę personalną, odpis świadectwa maturalnego lub dyplomu, 2 fotografie i skierowanie POP dla członków partii lub kierownictwa zakładu dla bezpartyjnych.

Wczoraj Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił wyrok. Nowak za dokonanie napadu rabunkowego, usiłowanie zabójstwa i nielegalne posiadanie broni został skazany na łączną karę 15 lat więzienia oraz utratę publiczności i obywatelskich praw honorowych na 10 lat. (ak)

Rzecz o telefonie

Miałem sprawę do załatwienia w Kwaterunku na Wildzie, tzn. w Prezydium tamt. Dzielnicowej Rady Narodowej. Przed drzwiami kierownika Wydziału Kwaterunkowego cisnęli się ludzie. Nie chciało mi się czekać i poprosiłem o numer telefonu kierownika. Numer telefoniczny podano mi ze sceptycznym uśmiechem:

— Wątpię, czy się pan rozmówi — powiedziała urzędniczka.

— A dlaczego? — spytałem.

— Ciągłe zajęty, gdyż Dyrekcja Poczt i Telegrafów nie chce nam przyznać dodatkowego gniazda w Centralce ani też podłączyć bezpośredniego telefonu do Wydziału Kwaterunkowego.

Pisała już na ten temat kol. (an) w „Głosie”. — Zyskałszy tyle tylko — opowiadają mi w dalszym ciągu — że Dyrekcja Poczt i Telegrafów nadała wyjaśnienie, w którym, wyraża gotowość przeanalizowania ilości telefonów, wychodzących z DRN na Wildzie.

W każdym razie te trudności telefoniczne bardzo uprzykrzają pracę Prezydium DRN, uprzykrzają również życie licznym petentom. MAK

Na szosach Polski o miano najlepszego kolarza

Tegoroczny XV Międzynarodowy Wyścig Kolarski Dookoła Polski zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. Na ręce organizatorów wpływają cenne nagrody ufundowane m. in. przez przewodniczącą cego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego, prezesa Rady Ministrów, wiele ministerstw, zakładów pracy i in.

Wyścig rozpocznie się 9 bm. ze startem w Warszawie. Etap zakończony zostanie w Białymstoku. Następne etapy prowadzą: 10 — do Olsztyna, 11 do Gdańska, gdzie nastąpi jednodniowy odpoczynek. 12 bm. wyruszą kolarze do Torunia przez Bydgoszcz.

Start do 160 km etapu Toruń-Poznań nastąpi 14 bm. i prowadzić będzie przez następujące miejscowości: Gniewkowo, Inowrocław, Strzelno; Gniewko (lotny finisz), gdzie pierwszych zawodników należy oczekiwać o godz. 15. Swarzędz miną kolarze o godz. 17, a o godz. 17.30 spodziewani są w Poznaniu na Stadionie 22 Lipca.

15 bm. wystartują zawodnicy do najdłuższego etapu Poznań — Wrocław — Wałbrzych na dystansie 260 km. Start honorowy nastąpi przed Nowym Ratuszem, a ostry o godz. 9.50 u wylotu ul. Głogowskiej. Kolarze przejadą przez Stęszew (około 9.50), Kościan (10.30), Leszno (11.20), Rawicz (12.30) i pojadą dalej przez Wrocław (półmetek), Świdnicę do Wałbrzycha.

Etap VII prowadzi 16 bm. do Opola, 17 — do Bielska, po czym jednodniowy odpoczynek. Z Bielska (19) start do Nowej Huty, 20 — do Radomia i ostatni do stolicy.

Właśnie mija 30 lat, kiedy kilkudziesięciu kolarzy wystartowało do I Kolarskiego Wyścigu Dookoła Polski. W ciągu tego czasu już 14-krotnie na szosach naszego kraju rozgrywała się walka o miano najlepszego kolarza wieloetapowego. W dotychczasowej batalii najwięcej zwycięstw odniósł Włodzisław Włoczek.

dzimierz Włoczek. Kolarz ten trzykrotnie był triumfem Tour de Pologne. Poza nim jeszcze tylko dwóch kolarzy zdołało dwukrotnie wpisać się na listę zwycięzców tej wielkiej imprezy. Byli nimi: Bolesław Napierała i Wacław Wójcik.

W tegorocznym wyścigu z dotychczasowych zwycięzców pojadą: Wójcik, Włoczek, Włoczek i triumfator z roku ub. Kowalski.

A oto dotychczasowe zwycięzcy dookoła Polski, ich trasy, zwycięscy i przeciętna szybkość:

Rok 1928 — 1469 km, 8 etapów, zwycięzca Włoczek, przeciętna szybkość 25,8; 1929 — 2249 km 12 etapów, zwycięzca Stefański, przeciętna szybkość 26,8; 1933 — 1772, 9, Lipiński, 26,5; 1937 — 1339, 8, Napierała, 31,1; 1939 — 1269, 8, Napierała, 31,4; 1947 — 611, 4, Grzelak, 30,6; 1948 — 2000, 11, Wójcik, 33,1; 1949 — 2035, 12, Locatelli, 33,0; 1952 — 1988, 11, Wójcik, 36,1; 1953 — 2311, 13, Włoczek, 35,0; 1954 — 1931, 12, Włoczek, 36,0; 1955 — 1576, 10, Włoczek, 38,4; 1956 — 1210, 8, Włoczek, 37,0; 1957 — 1980, 11, Kowalski, 37,2.

Przed meczem Polska — Węgry

Rozprawdzenie biletów na mecz piłkarski Polska — Węgry, który odbędzie się 14 bm. na Stadionie Śląskim, na zamówienie dokonane przez zakłady pracy, kluby i instytucje, odbędzie się w dniach 5 i 6 września. Rozprawdzeniem biletów zajmuje się „Sports-Tourist” oddz. w Katowicach. Oplata manipulacyjna pobierana przez przedsiębiorstwo będzie wynosiła 9,50 zł od biletu. Bilety są płatne gotówką przy odbiorze.